



POLSKA

WĘGRY

NRD

CZECHOSŁOWACJA

BULGARIA

RUMUNIA



KONIEC SYSTEMU

Koncepcja:
ZBIGNIEW GLUZA

Redaktor prowadzący:
PIOTR GŁOGOWSKI

Współpraca redakcyjna:
AGNIESZKA DĘBSKA

Współpraca naukowa:
BARTOSZ KALISKI

Koordinacja wydania II:
ŁUKASZ BERTRAM

Kwerendy tekstowe:
MAŁGORZATA KUDOSZ, MATEUSZ SIDOR

Kwerendy ikonograficzne:
EWA SULARZ

Współpraca ikonograficzna:
JOANNA ŁUBA

Projekt graficzny:
DANUTA BŁAHUT-BIEGAŃSKA

Przygotowanie zdjęć:
PIOTR JANECZEK, PIOTR SUWIŃSKI

Skład komputerowy:
TANDEM STUDIO

Publikacja dostępna jest na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów
zależnych 3.0 Polska (CC-BY-NC-ND). Informacja o licencji:
<http://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/3.0/pl/>

Zdjęcie na okładce: Warszawa, 17 listopada 1989. Demontaż pomnika
Feliksa Dzierżyńskiego, twórcy sowieckiej policji politycznej – Czeki
(późniejszego NKWD). *Fot. Jarosław Stachowicz / FORUM*

Wyrażone w niniejszej publikacji opinie są poglądami jej Autorów.
Treści prezentowane w niniejszej publikacji nie muszą być tożsame
z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

FUNDACJA OŚRODKA KARTA
ul. Narbutta 29, 02-536 Warszawa
tel. (0-22) 848-07-12
e-mail: ok@karta.org.pl
www.karta.org.pl

Warszawa 2014
Wydanie II poprawione
978-83-64476-05-1

KONIEC SYSTEMU



Projekt współfinansowany
ze środków Ministerstwa
Spraw Zagranicznych
Rzeczypospolitej Polskiej

P O L S K I Z A P A L N I K

Zbigniew Gluza

Europa po wschodniej stronie „żelaznej kurtyny” stała się w roku 1989 areną niezwykłego doświadczenia. Jak rzadko na przestrzeni dziejów, wiele narodów stanęło tu w krótkim czasie wobec szansy zmiany swego losu. To, że milczące dotąd społeczeństwa mogły nagle przemówić, że zdobyły się na odwagę wolności, że jedno za drugim wypowiadały posłuszeństwo – to nie była oczywistość.

Rok 1989 przebiegał tak intensywnie, jakby cały wolnościowy przełom Europy Środkowo-Wschodniej musiał się dokonać właśnie w jego granicach. W styczniu zapowiedzi zmian systemowych były zaledwie znikome. W grudniu – nowy niepodległy byt stał się rzeczywistością Polski, Węgier, Czechosłowacji; również w NRD, Bułgarii, Rumunii i republikach bałtyckich ZSRR wizja przemian ustrojowych miała głębokie zakorzenienie. Dla Polski koniec roku, przywracający „wolnościowe” godło państwa i nazwę kraju – stanowił mocny znak powrotu niepodległości.

Obie połowy tamtego roku miały skrajnie różną dynamikę. Pierwsza – to etap schyłkowy systemu komunistycznego. Jeszcze ze wszystkimi jego głównymi cechami – arogancją i brutalnością władzy (jak w NRD, Czechosłowacji czy sowieckiej Gruzji), katastrofą gospodarczą, apatią społeczną i powszechnym poczuciem beznadziei. Konieczność zmian była już oczywista, lecz komuniści mogli nadal zdusić każdy osobny objaw buntu. Druga połowa – to już lawinowe narastanie wolnościowych postaw poszczególnych społeczeństw. Przełom zdarzył się pomiędzy.

Wiosną dochodzi w Polsce do spotkania obu ścierających się dotąd stron. Władze, nie potrafiące już opanować kryzysu państwa, dopuszczają publiczny głos opozycyjnej elity, która – przesuwając ostrożnie granice kompromisu – wykorzystuje szansę na realny zwrot. W czerwcu staje się jasne, że wynegocjowana ugoda to nie naskórkowa zmiana, ale naruszenie ustroju, na które komuniści – wbrew całej swej praktyce – nie reagują obronną agresją. Odtąd rok przyspiesza – kolejne jego miesiące z ewolucji w Polsce przechodzą w czas rewolucyjny. Polskie społeczeństwo, po dekadzie obezwładniania przez władzę, przyjmuje przemiany nieufnie; następne nacje zwyciężają radośniej.

Przedstawiamy obraz społeczeństw biegnących przez ten rok w prawdziwej sztafecie. Nie porozumiewając się wprost, nie zwołując się do działania i nie uzgadniając dat – jedno społeczeństwo przekazywało pałeczkę następnemu. Akcja kończona w jednym kraju przenosiła się płynnie do kolejnego. Narodowe kulminacje okazały się w istocie w pełni rozdzielne, jak etapy sztafety. Wiosna – była Polaków. Lato – Węgrów i „łańcucha bałtyckiego”. Jesień – Niemców, Czechów, Słowaków i Bułgarów. W pierwszych dniach zimy także Rumuni poczuli przełom.

Złamany został monstrialny system, sam siebie do końca uznający za niezniszczalny. 4 czerwca 1989, w dniu szczególnego w Europie zwycięstwa społeczeństwa – polskiego – nad komunistyczną władzą, buntujący się chińscy studenci zostali zmasakrowani na placu Niebiańskiego Spokoju w Pekinie. Tam zagrożeni komuniści nie zawahali się przed zbrodnią i rządem nadal. W krajach zdemokratyzowanych, przyjętych z czasem do Unii Europejskiej, recydywa komunizmu po 25 latach wydaje się nieprawdopodobna.

Gdyby wszyscy w Europie żyli, jak my, w stabilnym, demokratycznym świecie, powroty do początku tego ćwierćwiecza nie byłyby tak zasadniczo ważne. Jednak rok 2014 na Ukrainie przypomina, że po 1989 roku nie zmieniła się cała Europa, a jedynie przesunęła na wschód dzielącą ją granica.

DEKADA PERZED

Bartosz Kaliski

Pod koniec lat siedemdziesiątych nic nie wskazywało na to, że blok sowiecki ma przed sobą nie więcej niż dziesięć lat istnienia. Jeszcze w grudniu 1979, przekonany o swej imperialnej sile, Kreml wysłał wojska do Afganistanu.

W Polsce od 1976 roku coraz aktywniej działała opozycja demokratyczna – tajna, formułująca główne cele społeczeństwa (Polskie Porozumienie Niepodległościowe), i jawna, organizująca środowiska i ruchy społeczne (Komitet Samoobrony Społecznej „KOR” czy Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela). Do końca lat siedemdziesiątych ustalono podstawowe programy działania na rzecz demokracji i niepodległości.

Gdy w czerwcu 1979 polski Papież Jan Paweł II przybył z pielgrzymką do Polski – witały go milionowe tłumy, które odkryły zdolność samoorganizacji poza komunistyczną władzą. Słowa Papieża w Warszawie: „*Niech zstąpi Duch Twój! I odnowi oblicze ziemi! Tej ziemi!*” – traktowano nie jako wezwanie, ale – zapowiedź.

W tym czasie legły w gruzach nadzieje intelektualistów czechosłowackich związane z uznaniem przez Czechosłowację Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Przywódca partii komunistycznej Gustáv Husák nie był skłonny do jakiegokolwiek dialogu. Czołowych sygnatariuszy opozycyjnej deklaracji – Karty 77, a także działaczy Komitetu Obrony niesprawiedliwie prześladowanych (VONS), skazywano na kary więzienia (m.in. dramaturga Václava Havla) bądź zmuszano do emigracji.

W Rumunii komuno-nacjonalistyczny reżim wszedł w fazę zwiększonej represyjności. Aparat bezpieczeństwa rozrósł się do monstrualnych rozmiarów, kwitł kult przywódcy państwa i partii – Nicolae Ceaușescu. Buntujący się byli przymusowo kierowani do zakładów psychiatrycznych lub wydalani z kraju. W 1979 roku aresztowano i skazano na kilkuletnie więzienie inicjatorów Wolnego Związku Zawodowego Ludzi Pracy w Rumunii (SLOMR).

Na Węgrzech niezadowolone kręgi inteligencji z polityki władz przybrało postać zorganizowaną – wyrażano gesty solidarności z Kartą 77, kontaktowano się z KSS „KOR”; tworzono niezależny ruch wydawniczy. Jednoznacznie opozycyjny charakter miał założony w 1979 roku Fundusz Pomocy Ubogim (SZETA).

W Bułgarii najważniejszym wystąpieniem opozycyjnym tego czasu stała się Bułgarska Karta 77. Ten i inne akty protestu spotykały się z bezwzględną ripostą służb bezpieczeństwa, które posuwały się nawet do skrytobójstwa.

Specyfiką działania środowisk opozycyjnych w Niemieckiej Republice Demokratycznej był ścisły związek z Kościołami protestanckimi, które udzielały schronienia kontestującej młodzieży. Szczególną popularność zyskał ruch pokojowy, dążący do wprowadzenia zastępczej (cywilnej) służby wojskowej, a także inicjatywy proekologiczne.

Latem 1980, bezradni wobec narastającej fali strajków, polscy komuniści podjęli negocjacje z przywódcami robotników na Wybrzeżu, a w rezultacie przyjęli główny postulat: utworzenie niezależnego ruchu związkowego. Powstająca od września 1980 wielomilionowa „Solidarność”, stała się szerokim ruchem społecznym, reprezentującym polskie dążenia demokratyczne. W ciągu kilkunastu miesięcy jej legalnego działania (1980–81) Polska doświadczyła wolności na skalę niemożliwą dotąd w bloku sowieckim.

Polskiej rewolcie od początku towarzyszyły groźby władzy sowieckiej. W grudniu 1980, na skutek stanowczej akcji dyplomatycznej USA, odwołano rozkaz interwencji. W marcu 1981, gdy „Solidarność” była w stanie całkowicie unieruchomić kraj strajkiem generalnym, Sowieci znów grozili militarnie. Ale już w początkach grudnia, gdy generał Wojciech Jaruzelski bliski był rozprawy z „Solidarnością”, Kreml odmówił gwarancji militarnych, gdyby akcja „wewnętrzna” się nie udała.

Wprowadzenie 13 grudnia 1981 stanu wojennego, internowanie tysięcy opozycjonistów, zamrożenie procesu demokratycznych przemian – obnażyło słabość komunistów, odwołujących się jedynie do przemocy wobec społeczeństwa. „Solidarność” została zdelegalizowana, jednak w struktury konspiracyjne weszły dziesiątki tysięcy osób. Społeczeństwa demokratyczne Zachodu wspierały ten niezależny, podziemny ruch. Przywódcę „Solidarności”, Lecha Wałęsę – laureata Pokojowej Nagrody Nobla w 1983 roku – traktowano jako konsekwentnego wyraziciela polskich dążeń. W odpowiedzi na „solidarnościowe” zagrożenie systemu, kraje bloku sowieckiego zaostrzyły swoją politykę wewnętrzną, brutalniej rozprawiły się z opozycjonistami. Od połowy lat osiemdziesiątych sygnały odwilżowe zaczęły przychodzić z Moskwy.

Po amnestii we wrześniu 1986 polskie władze zaprzestały aresztowań z powodów politycznych. „Solidarność” zaczęła odbudowywać jawne struktury. Strajki wiosną i latem 1988 uświadomiły władzy, że stagnacja społeczna i gospodarcza zaczyna zagrażać podstawom systemu. Komuniści zaczęli objawiać gotowość do dialogu. Zachętą dla nich były przemiany w ZSRR (*glasnost, pierestrojka*) – odrzucane przez rządzących w NRD, krytykowane przez Ceaușescu czy też z dużą rezerwą traktowane w Bułgarii.

Polska opozycja, organizująca się od grudnia 1988 pod hasłem Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie, z Tadeuszem Mazowieckim i Bronisławem Geremekiem na czele, postanowiła podjąć zasadnicze rozmowy z reformatorskim odłamek PZPR i udzielić mu tym samym ostrożnego wsparcia. Przy mediacji przedstawicieli Kościoła katolickiego, rozpoczęto przygotowania do Okrągłego Stołu. Po stronie władzy zwolennikami dialogu okazali się ludzie odpowiedzialni za wcześniejszy atak na społeczeństwo – generałowie Wojciech Jaruzelski i Czesław Kiszczak (minister spraw wewnętrznych).

W innych krajach także następowały zmiany. Pod koniec 1987 roku z najważniejszego stanowiska w partii czechosłowackiej ustąpił Gustáv Husák; kraj ogarnęło wrzenie, mnożyły się niezależne inicjatywy i akty protestu, lecz system nadal sięgał po represje. Na Węgrzech rozpoczęły się dyskusje o wyjściu z ekonomicznej stagnacji; gdy w maju 1988 ustąpił przywódca partii János Kádár, zapoczątkowano reformy rynkowe, otwierając kraj dla zachodnich inwestorów.

Rok 1988 zakończył się w zdominowanej przez komunizm części Europy w poczuciu, że system jednak traci siły.

P O L S K A

**W Polsce to trwało 10 lat, na Węgrzech
10 miesięcy, w NRD 10 tygodni,
może w Czechosłowacji zajmie to 10 dni...**

Timothy Garton Ash w rozmowie z Václavem Havlem
23 listopada 1989 w teatrze Laterna Magika, w Pradze



Gdańsk, 3 czerwca. Rajd „Solidarności”
zorganizowany przed wyborami
do parlamentu. Jan Juchniewicz / Ośrodek KARTA (OK)

Gen. Wojciech Jaruzelski, Przewodniczący Rady Państwa, w orędziu noworocznym:

Rok 1989 będzie niewątpliwie pełen ważnych, doniosłych dla Polski przeobrażeń. Czego więc mogę życzyć u jego progu? Uczynimy wszyscy i wszystko, aby nadchodzący rok był dla Polski otwarciem nowych, szerokich horyzontów.

Aby wewnętrzne przemiany utrwaliły spokój w kraju, zapewniły ład społeczny, stworzyły mocne podstawy porozumienia narodowego.

Aby stały się realnym, trwałym wkładem w przebudowę i odrodzenie socjalizmu, w proces odprężenia w Europie. [20]

4 STYCZNIA

– W 7. rocznicę delegalizacji Niezależnego Zrzeszenia Studentów odbywa się w Katowicach nielegalna demonstracja młodzieży akademickiej. Uczestnicy skandują hasło: „Ministrze Kiszczak, chcemy działać legalnie”. Interwencja milicji kończy się zatrzymaniem kilku osób.

Wystąpienia studenckie z żądaniem legalizacji zlikwidowanego w stanie wojennym NZS, będącego paralelną do „Solidarności” organizacją środowisk studenckich, trwają przez dwa tygodnie w różnych miastach.



Warszawa, styczeń. Uliczny handel odzieżą.
Fot. Bernard Bisson / SYGMA/CORBIS/Fotochannels

6 STYCZNIA

– **ZSRR.** Wiceminister spraw zagranicznych, Jurij Woroncow, potwierdza, podczas spotkania z delegacją afgańskich partyzantów, zobowiązanie wycofania wojsk sowieckich z Afganistanu do 15 lutego 1989.

10 STYCZNIA

– **ZSRR.** W Wilnie odbywa się opozycyjny wiec, zorganizowany przez podziemną Ligę Wolności Litwy i antykomunistyczną Partię Demokratyczną. 50-tysięczny tłum domaga się przyznania Litwie niepodległości. Władze nie interweniują.

6 STYCZNI

– W Warszawie odbywa się spotkanie, w którym uczestniczą: członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – Stanisław Ciosek, doradca „Solidarności” – Tadeusz Mazowiecki oraz kierownik Biura Prasowego Episkopatu Polski – ks. Alojzy Orszulik. Tematem rozmów jest możliwość przeprowadzenia zmian ustrojowych w Polsce i ponowna legalizacja „Solidarności”.

Kolejne spotkania w tym składzie odbywają się co kilka dni przez cały styczeń. Ksiądz Orszulik notuje: *„Mazowiecki i ja stwierdziliśmy, że uchwała Plenum [KC PZPR] w sprawie «Solidarności» musi być sformułowana tak, aby mogła być do przyjęcia nie tylko przez aparat [partyjny], ale i stronę społeczną, bo inaczej nie będzie stanowić otwarcia. [...] O warunkach legalizacji będziemy dyskutować”.*



Podziemny „znaczek pocztowy” z wizerunkiem gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Ze zbiorów Ośrodka KARTA (OK)

Z Noworocznych życzeń inteligenta PRL w podziemnej „Opinii Białostockiej”:

Czego więc my, inteligencja PRL, życzymy sobie na progu 1989 roku? Polski wolnej i niezależnej od dyktatury Moskwy i PZPR-u. Wielopartyjności i równości mandatowej w Sejmie dla partii opozycyjnych istniejących i nowo powstających. Docenienia inteligencji polskiej w systemie przebudowy i reform. Leków w walce z „ideologicznym zapaleniem płuc”. Telewizorów kolorowych i telewizji dostępnej na użytek nie tylko czerwonej propagandy. Pensji dla inteligencji co najmniej starczącej na 500 bigosów, aby starczyło sił na walkę o Polskę Niepodległą. To przecież tak niewiele.

Białystok, zima [33]



Graffiti Federacji Młodzieży Walczącej (FMW)

11 STYCZNI

– **WĘGRY.** Zgromadzenie Narodowe uchwala ustawy o swobodzie demonstrowania poglądów i zrzeszania się. Ustawy umożliwiają organizowanie manifestacji oraz zakładanie niekomunistycznych stronnictw politycznych, ale nie precyzują sposobu ich rejestracji. Okolice Parlamentu zostają wykluczone jako miejsce odbywania się demonstracji.

Dość CZERWONEGO TERRORU

NZS

Transparent NZS z Krakowa



Rys. Tomasz Rzeszutek. Ze zbiorów Muzeum Karykatury

18 STYCZNIA

– Pomimo sprzeciwu części członków, obradujące od dwóch dni Plenum KC PZPR podejmuje na zakończenie posiedzenia decyzję o ponownej legalizacji „Solidarności”. W ten sposób warunek przystąpienia do negocjacji strony opozycyjnej zostaje spełniony. W *Stanowisku Komitetu Centralnego ws. pluralizmu politycznego i związkowego* zapisano: „Przy Okrągłym Stole określone powinny być formy organizacyjne zbudowanego na szerszych podstawach porozumienia narodowego. Tam też uzgodnione powinny być warunki, sposoby oraz kalendarz wprowadzenia pluralizmu związkowego i otwarcie drogi do tworzenia nowych związków zawodowych, w tym «Solidarności»”.

16 STYCZNIA

– **CZECHOSŁOWACJA.** W Pradze milicja z użyciem pałek, gazu i armatek wodnych rozpędza manifestację na placu Wacława w miejscu, gdzie dwadzieścia lat temu w proteście przeciwko inwazji wojsk Układu Warszawskiego, Jan Palach dokonał samospalenia. Służba Bezpieczeństwa aresztuje wielu uczestników wiecu, między innymi Václava Havla i rzeczników Karty 77.

18 STYCZNIA

– **NRD.** Sekretarz generalny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) Erich Honecker wypowiada się na temat muru berlińskiego: „Stać będzie pięćdziesiąt, a nawet sto lat, jeśli nie znikną przyczyny jego istnienia”.

27 STYCZNIA

– W Magdalence pod Warszawą odbywa się uzgodnione wcześniej spotkanie przedstawicieli władz i „Solidarności”, przygotowujące obrady Okrągłego Stołu. Zapadają decyzje umożliwiające rozpoczęcie rozmów w określonym terminie i podział prac pomiędzy trzy zespoły robocze. W komunikacie wydanym po spotkaniu stwierdza się: „Po uzgodnieniu formuły umowy społecznej wystąpimy do Rady Państwa o zmianę ustawy o związkach zawodowych i przy Okrągłym Stole określimy termin rozpoczęcia tworzenia «Solidarności»”. Droga do negocjacji zostaje otwarta.



Warszawa, 28 stycznia. Konferencja prasowa „Solidarności” po spotkaniu w Magdalence. Siedzą od lewej: Tadeusz Mazowiecki, Lech Wałęsa, Bronisław Geremek. Fot. Erazm Ciolek / FORUM

Z notatki ks. Alojzego Orszulika:

Mazowiecki: Istnieje nie tylko kryzys gospodarczy i polityczny, lecz i wielka nieufność społeczna. To musimy mieć na uwadze. Nie dokumenty, lecz fakty będą przewyżczać tę nieufność. Takim faktem będzie Okrągły Stół i jego pomyślnie zakończenie, ale zasadniczym faktem będzie zalegalizowanie „Solidarności”. Druga sprawa to ów historyczny eksperyment, który praktycznie powinien polegać na tym, by społeczeństwo zrozumiało, że to, o czym mówimy, nie jest pozorowane i że jest to wejście na drogę gruntownej przebudowy. Trzecim elementem jest jednorazowość i jawność. Jednorazowość oznacza, iż ta umowa wyborcza zawarta będzie na teraz, a nie na zawsze. Jawność – że o tej umowie musimy jasno poinformować społeczeństwo.
Magdalena k. Warszawy, 27 stycznia [34]

Bronisław Geremek, doradca „Solidarności”:

Mieliśmy wizję narodowego dramatu. Wiedzieliśmy, że dekompozycja gospodarki postępuje błyskawicznie, więc jeśli nie zdołamy szybko zawrzeć jakiegoś układu, paktu, porozumienia, możemy obudzić się na gruzach Polski. Gdybyśmy traktowali Polskę jak folwark, oczywiście lepiej by było poczekać, aż zarządca ostatecznie wykaże swoją nieudolność, doprowadzi do totalnej ruiny, i wtedy przejąć od razu całą władzę. Nie chodziło jednak o folwark, tylko o nasz kraj.

Warszawa [14]

29 STYCZNIA

– **WĘGRY.** Komuniści przyznają, że w 1956 roku doszło do powstania narodowego, a nie – jak dotąd twierdzono – do „kontrrewolucji”. Ta deklaracja partii jest istotnym znakiem przemian zachodzących na Węgrzech.

János Kis, opozycjonista węgierski:

Znowu na porządku dziennym stają żądania z 1956 roku. Niektóre z nich, jak neutralna polityka zagraniczna kraju, są widziane w dalszej perspektywie. Inne, jak konstytucyjny system wielopartyjny, weszły już do repertuaru bezpośrednich celów walki politycznej. Stanowi to decydujący zwrot psychologiczny. [31]



Podziemny „znaczek pocztowy”. Ze zbiorów OK

5 LUTEGO

– W Warszawie trwa III Kongres Konfederacji Polski Niepodległej. Obrady zakłóca interwencja milicji i Służby Bezpieczeństwa. Kongres wydaje oświadczenie krytykujące pomysł rozmów z ekipą rządzącą. Również Polska Partia Niepodległościowa sprzeciwia się jakimkolwiek rozmowom z władzami, oskarżając komunistów o całkowite zrujnowanie Polski i represje. „Stwierdzamy – głosi rezolucja PPN – że ta część polskich sił niezależnych, która zasiada do wspólnego stołu z winnymi zbrodni stanu wojennego, mimo woli udzieliła tym samym poparcia rządowi komunistycznej PZPR.”



Warszawa, 5 lutego. III Kongres KPN. Fot. Jerzy Koźnik / FORUM

6 LUTEGO

– **NRD.** Podczas próby ucieczki przez mur do Berlina Zachodniego, eneradowska straż graniczna zabija 20-letniego Chrisa Gueffroya i ciężko rani jego kolegę. Strażnicy strzelają do uciekinierów z bliskiej odległości, mimo że obaj zatrzymują się na wcześniejsze wezwanie.

Po akcji czterej strażnicy zostają odznaczeni „Medalem za zasługi” i otrzymują po 150 marek premii.

11 LUTEGO

– **WĘGRY.** Uchwalona zostaje ustawa o przywróceniu systemowi wielopartyjnego, co powoduje natychmiastowe wznowienie działalności przez około 50 ugrupowań politycznych. Rządzący komuniści czynią kolejny krok w stronę decentralizacji systemu.

6 LUTEGO

– W Pałacu Namiestnikowskim w Warszawie rozpoczynają się plenarne obrady Okrągłego Stołu. Bierze w nich udział łącznie 57 osób, reprezentujących stronę rządową i opozycyjną. Jeden z uczestników ze strony opozycji, Jerzy Turowicz stwierdza: „Wiem, że z ustroju «socjalizmu realnego» nie przeskoczmy z dnia na dzień w pełną demokrację, że konieczne będzie zawieranie rozsądnych kompromisów”, ale „bez realnych, głębokich zmian w naszym systemie politycznym i w praktyce jego funkcjonowania nie będzie porozumienia między władzą a społeczeństwem”. Po wygłoszeniu wstępnych przemówień, uchwalono powołanie trzech zespołów roboczych, tzw. stolików. Przedmiotem negocjacji ma być wypracowanie możliwych do przyjęcia przez obie strony zasad pluralizacji ustroju społecznego oraz naprawa systemu gospodarczego w Polsce.

Lech Wałęsa w przemówieniu podczas inauguracji obrad Okrągłego Stołu:

Wysiłek nasz był i jest marnotrawiony, praca jest źle opłacana, nic się nie dzieje normalnie. Jest to rezultat złego systemu, rezultat braku wolności. Nadal jeszcze czujemy na plecach oddech Stalina.

Tak dalej być nie może. To się musi zmienić – żeby w Polsce dało się żyć, żeby Polacy poczuli się gospodarzami we własnym kraju.

[...] Ten stół otacza narodowa nadzieja, ale także nieufność. Będą ludzie, którzy tego, czego się dopracujemy, nie zaakceptują. Nie możemy tego nie widzieć i nie uszanować. Od wszystkich wszakże oczekujemy lojalnego zrozumienia dla wagi spraw, jakie podejmujemy i dla odpowiedzialności, jakiej ta chwila wymaga.

Warszawa, 6 lutego [57]



Warszawa, 6 lutego. Początek obrad Okrągłego Stołu. Po lewej – strona rządowa, po prawej – opozycja. Fot. Erazm Ciolek / FORUM

13 LUTEGO

– **ZSRR.** W Kiszyniowie odbywa się niezależna manifestacja zorganizowana przez Mołdawski Ruch Demokratyczny. Około 10 tysięcy demonstrantów żąda przywrócenia alfabetu łacińskiego i uznania mołdawskiego za język urzędowy republiki. Wiec kończy się po interwencji sowieckiej milicji, kilkudziesięciu uczestników zostaje zatrzymanych.

16 LUTEGO

– **ZSRR.** W Wilnie podczas 300-tysięcznego wiecu zwołanego w 71. rocznicę proklamowania niepodległości Litwy, przywódcy zdominowanego przez komunistów Sajudisu (Litewski Ruch na Rzecz Przebudowy), pod presją społeczną deklarują podjęcie walki o niepodległość. Władze komunistyczne tolerują litewskie manifestacje narodowe.





Warszawa, 6 lutego 1989. Inauguracyjne posiedzenie Okrągłego Stołu. Fot. Anna Pietuszek / OK



Wrocław, 22 marca. Uczestnicy marszu wielkanocnego wręczają kwiaty milicjantom. Fot. Mieczysław Michalak / OK

19 LUTEGO

– **ZSRR.** Białoruski Front Narodowy organizuje w Mińsku pierwszą opozycyjną demonstrację akceptowaną przez władze, w której udział bierze około 40 tysięcy osób. Manifestanci, z narodowymi flagami, domagają się zniesienia kierowniczej roli partii, powołania białoruskiego wojska i podniesienia białoruskiego do rangi języka państwowego.

5 MARCA

– **ZSRR.** Z inicjatywy niezależnego Stowarzyszenia „Memo-riał” w Parku Gorkiego w Moskwie odbywa się kilkutyśięczna, legalna manifestacja. Mówcy przypominają zbrodnie Stalina (w rocznicę jego śmierci) i domagają się ich oficjalnego potępienia. Dzień później w Kijowie kilka tysięcy Ukraińców domaga się żałoby narodowej po ofiarach stalinizmu.



25 LUTEGO

– Mimo prewencyjnych działań Służby Bezpieczeństwa (na dworcach kolejowych i autobusowych zatrzymanych zostaje ponad 100 osób), w Jastrzębiu odbywa się pierwsza sesja robocza Kongresu Opozycji Antyustrojowej. W spotkaniu udział bierze około 50 działaczy różnych ugrupowań, między innymi: Konfederacji Polski Niepodległej, Ruchu „Wolność i Pokój”, „Solidarności Walczącej”, Polskiej Partii Socjalistycznej – Rewolucja Demokratyczna oraz Polskiej Partii Niepodległościowej. W dokumencie końcowym zebrani krytykują zarówno władze komunistyczne, jak i Lecha Wałęsę oraz innych uczestników negocjacji ze stroną rządową. Stanowisko Kongresu jest jednoznaczne: *„Wszelkie kompromisy z komunistami, niezależnie od intencji tych, którzy je zawierają – służą jedynie podtrzymaniu upadającego reżimu”*.

2 MARCA

– W Magdalence pod Warszawą odbywa się spotkanie gen. Czesława Kiszczaka z Lechem Wałęsą, w celu przełamania impasu w rozmowach Okrągłego Stołu. Spotkania w Magdalence są ponawiane do końca trwania obrad Okrągłego Stołu, w sytuacjach, gdy obie strony nie mogą wypracować kompromisu.

15 MARCA

– **WĘGRY.** W Budapeszcie, w rocznicę Wiosny Ludów odbywa się wielotysięczna manifestacja. Na schodach budynku telewizji aktor Györgi Cserhalmi odczytuje postulaty spisane przez organizacje opozycyjne. Wystannicy „Solidarności Walczącej” rozdają 5 tysięcy ulotek w języku polskim i węgierskim, nawiązujących do powstania w roku 1848, więzi łączących oba narody oraz aktualnej sytuacji politycznej w obu krajach.

26 MARCA

– **ZSRR.** Odbywają się pierwsze częściowo demokratyczne wybory do Rady Deputowanych Ludowych, która wyłoni Radę Najwyższą. 1/3 miejsc w Parlamencie jest zarezerwowana dla członków Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, a o pozostałe 2/3 rywalizują oddolnie zgłaszani kandydaci, reprezentujący różne instytucje, zakłady pracy i legalnie działające organizacje.

Bronisław Geremek:

Czy my zgadzaliśmy się na 65 procent dla komunistów? Czy my im te 65 procent dawaliśmy? Nie, bo oni mieli już 100 procent. My zaś zgadzaliśmy się na to, żeby ze swoich 100 procent oddali narodowi 35. [...] Wychodziliśmy od systemu, w którym społeczeństwo nie miało do powiedzenia nic. Nikt nie pytał narodu, kto ma siedzieć w Sejmie. Przez 40 lat decydowała o tym partia. [14]

5 KWIETNIA

– Po dwóch miesiącach obrad, w Warszawie następuje zamknięcie posiedzeń Okrągłego Stołu i podpisanie umowy końcowej. W dokumencie *Stanowisko w sprawie reform politycznych* zapisano: „Swoboda wyborów do Sejmu X kadencji będzie ograniczona przez uzgodniony przy Okrągłym Stole podział mandatów. [...] Zgodnie z tym podziałem, 60 procent mandatów poselskich przypadnie na koalicję PZPR, ZSL i SD, a dalsze 5 procent na PAX, PZKS i UChS. Kandydaci bezpartyjni, zgłoszeni przez niezależne grupy obywateli, rywalizować będą między sobą o 35 procent ogólnej liczby mandatów poselskich”.



Warszawa, 5 kwietnia. Ostatnie posiedzenie Okrągłego Stołu. Fot. Krzysztof Miller / Agencja Gazeta

7 KWIETNIA

– **ZSRR.** W Tbilisi odbywa się masowa demonstracja. Tysiące Gruzynów gromadzi się pod siedzibą partii, domagając się przywrócenia niepodległości i integralności terytorialnej Gruzji. Protest trwa nieprzerwanie dzień i noc, liczba uczestników manifestacji sięga 200 tysięcy.

7 KWIETNIA

– Sejm PRL uchwała zmiany w konstytucji, ustanawiające Senat i urząd prezydenta. Uchwalona zostaje także nowa ordynacja wyborcza do obu izb Parlamentu oraz prawo o stowarzyszeniach.

8 KWIETNIA

– W podziemiach kościoła przy ul. Żytniej w Warszawie odbywa się posiedzenie Komitetu Obywatelskiego, który obejmuje patronat nad kampanią wyborczą „Solidarność”. Dzień później Komitet podejmuje decyzję o niedopuszczeniu do swojego składu przedstawiciela Konfederacji Polski Niepodległej.

Informacja Departamentu III MSW o zebraniu Komitetu Obywatelskiego:

T[adeusz] Mazowiecki [...] podkreślił – na podstawie rozmów z przedstawicielami niektórych grup, które nie uczestniczyły w rozmowach przy Okrągłym Stole – iż „*lepiej nie zdobyć 5 czy 10 mandatów, niż zdobyć je w stylu, który mógłby się zemścić*”.

J[acek] Kuroń [...] stwierdził, iż platforma wyborcza „Solidarność” winna bazować na trzech elementach: suwerenności narodu, demokracji, procesie ewolucyjnych zmian.

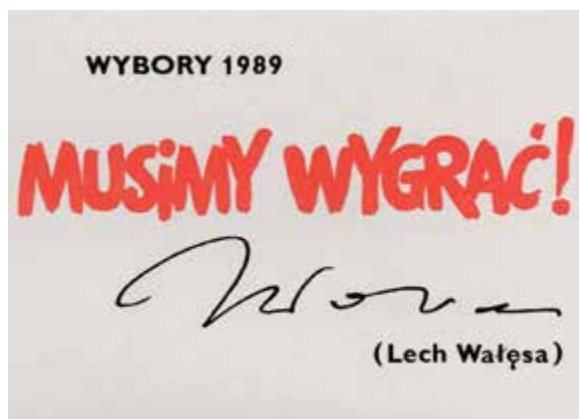
J[an] Olszewski – apatia społeczeństwa nie jest wynikiem lenistwa, lecz niewiary i nieufności wobec wszystkiego. [...]

L[ech] Wałęsa [...] podkreślił, iż istnieje potrzeba dużej aktywności i skuteczności w kampanii wyborczej, bowiem „...*wybory musimy wygrać. Nie mamy innego wyjścia*”.

Warszawa, 8 kwietnia [25]



Warszawa, 8 kwietnia. Posiedzenie Komitetu Obywatelskiego. Fot. Jerzy Koźnik / FORUM



Ulotka wyborcza „Solidarność”. Ze zbiorów OK

8 KWIETNIA

– **WĘGRY.** Przedstawiciele ugrupowań opozycyjnych skupionych przy Okrągłym Stole Opozycji odrzucają propozycję strony rządowej przystąpienia do negocjacji bez warunków wstępnych. Rozpoczęcie rozmów opozycja uzależnia od zgody komunistów na przeprowadzenie wolnych wyborów.

Imre Kónya, opozycjonista węgierski:

Okrągły Stół Opozycji [...] stanowił demonstrację przed całym światem, że choć opozycja składa się z różnych odcieni, to może się zjednoczyć. Jednocześnie skłaniał inne organizacje, by się dołączały, bo w oczach społeczeństwa dawało to pewną legitymację. [43]

Z programu wyborczego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”:

Dlaczego idziemy głosować?

■ Wzywamy wszystkich do udziału w wyborach dlatego, że widzimy pożytek, jaki Polska może osiągnąć przez udział sił niezależnych w Sejmie i Senacie. To ważna szansa na dziś i na przyszłość.

[...] Stając do wyborów, nie zamykamy oczu na nadal niedemokratyczny charakter systemu rządzenia krajem i nie zamierzamy go uwiarygadniać. Chcemy ten system zmieniać, dokonując tego na drodze ewolucyjnych przemian, wykorzystując także metody parlamentarne. Otwarcie możliwości ograniczonego udziału w Parlamencie nie jest łaską ze strony władz, lecz oddaniem narodowi części tego, co mu się należy.

[...] Naszym celem jest suwerenność narodu i niepodległość kraju, naprawa Rzeczpospolitej. Dążymy do tego celu chcemy stosując metody legalnej działalności, parlamentarnej walki politycznej.

Dążymy do ugruntowania praw ludzkich i obywatelskich, aby wolni ludzie mogli wspólnie budować swój kraj.

Warszawa, kwiecień [25]

nie śpij
bo cię
przegłosują



Solidarność

Plakat wyborczy „Solidarność”. Ze zbiorów OK

9 KWIETNIA

– W Gdańsku, po nabożeństwie w kościele św. Brygidy, „Solidarność Walcząca” organizuje manifestację przeciwko porozumieniom Okrągłego Stołu. Demonstranci nawołują do bojkotu kontraktowych wyborów, uważając je za niedemokratyczne.

Lech Wałęsa nazajutrz komentuje te wydarzenia: „Fakt, że szczeniaki wykrzykują na ulicach to lub owo, jest bez znaczenia”.

Manifestacje różnych ugrupowań niepodległościowych przeciwko porozumieniu strony rządowej i związkowej odbywają się niemal codziennie w różnych miastach Polski, aż do dnia wyborów.

9 KWIETNIA

– **ZSRR.** O godzinie 4.00 sowieckie oddziały bezpieczeństwa i wojsko atakują uczestników manifestacji w Tbilisi. Komandosi Specnazu katują bezbronną ludność metalowymi pałkami, saperkami i nożami. Do rozpedzenia tłumów używane są także gazy bojowe. Ginie około 40 osób, są setki rannych.

W kolejnych dniach zgłaszają się do szpitali dziesiątki osób z oznakami silnego zatrucia. Po stłumieniu demonstracji niepodległościowych, władze sowieckie wprowadzają w Gruzji godzinę policyjną i pełną izolację republiki. Na ulicach gruzińskiej stolicy pojawiają się czołgi i transportery opancerzone.

11 KWIETNIA

– Przystaje ukazywać się „Tygodnik Mazowsze”. Redakcja tej podziemnej gazety przechodzi do zespołu kierowanego przez Adama Michnika, który ma poprowadzić legalną gazetę opozycji.

13 KWIETNIA

– Rada Państwa powołuje Państwową Komisję Wyborczą oraz ustala termin wyborów na 4 i 18 czerwca.

16 KWIETNIA

– W Gdańsku uroczystość ku czci ofiar zbrodni katyńskiej przeradza się w antyrządową demonstrację. Około 10 tysięcy osób domaga się wycofania stacjonujących w Polsce wojsk sowieckich. Kilkaset osób rusza na siedzibę Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Dochodzi do starć z milicją.



Warszawa, kwiecień. Redakcja „Tygodnika Mazowsze” w mieszkaniu Heleny Łuczywo. Fot. Ania Pietusko / OK



Gdańsk, 16 kwietnia. Demonstracja opozycji w rocznicę zbrodni katyńskiej. Fot. FMW/OK

17 KWIETNIA

– **ZSRR.** Litewska Partia Demokratyczna organizuje legalny wiec w Wilnie. Kilka tysięcy demonstrantów domaga się wycofania okupacyjnych wojsk sowieckich.



Warszawa, 17 kwietnia. Relegalizacja NSZZ „Solidarność” w Sądzie Wojewódzkim.
Fot. Krzysztof Wójcik / FORUM

Lech Wałęsa, przywódca „Solidarność”:

Po stu miesiącach naszych zmagani, Sąd Wojewódzki w Warszawie ponownie zarejestrował Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” – organizację ogólnopolską z siedzibą w Gdańsku. Odbyło się to bez fanfar, a także bez wielkiego zainteresowania ze strony mediów. My, Polacy, lubimy wygrywać wśród huku dział i bicia werbli, pod rozwiniętymi sztandarami. Natomiast pokojowe, „urzędowe” zwycięstwa mniej nas rajcują, choć świadczą przeciw o większej kulturze politycznej. Od początku tego „drugiego życia” widać było, że „Solidarność” nie będzie już stronnictwem „całego narodu” przeciw komunistycznej nomenklaturze, lecz dojrzałą, trwałą strukturą, zrzeszającą ludzi z odpowiednio rozwiniętą świadomością. [53]

17 KWIETNIA

– Sąd Wojewódzki w Warszawie dokonuje ponownej rejestracji NSZZ „Solidarność”. Trzy dni później zarejestrowany zostaje NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych.

25 KWIETNIA

– Konfederacja Polski Niepodległej organizuje przed Uniwersytetem Warszawskim wiec wyborczy, który kończy się interwencją oddziałów Milicji Obywatelskiej i aresztowaniem kilku osób. KPN, mimo krytycznego stosunku do Okrągłego Stołu, postanawia jednak wystawić swoich kandydatów w wyborach kontraktowych.

Imre Kónya, opozycjonista węgierski:

Po burzliwej dyskusji przy Okrągłym Stole Opozycji podjęliśmy decyzję, że nie weźmiemy udziału w hucznie zapowiadanych przez prasę negocjacjach, bo nasze warunki nie zostały spełnione. Pojawię się tylko ja jako reprezentant wszystkich. Mam oświadczyć, że nie uchylamy się od rozmów, ale nie chcemy brać udziału w grze pozorów. [43]

22 KWIETNIA

– **WĘGRY.** Niezależne partie i organizacje polityczne biorące udział w Okrągłym Stole Opozycji ustalają wspólne stanowisko przed podjęciem rozmów z rządzącymi komunistami. Najważniejszym punktem dla opozycji jest ustalenie terminu wolnych wyborów do Parlamentu. Węgierscy dysydenci stwierdzają, że osiągnięcia polskiego Okrągłego Stołu są zbyt małe, by się na nich wzorować.

28 KWIETNIA

– Rusza kampania wyborcza. Polskie Radio nadaje pierwszą audycję wyborczą Komitetu Obywatelskiego.

Na potrzeby kampanii, dzień później odbywa się w Stoczni Gdańskiej sesja fotograficzna kandydatów Komitetu Obywatelskiego do Parlamentu – z Lechem Wałęsą.

Oświadczenie Konfederacji Polski Niepodległej:

Jawnie niedemokratyczna ordynacja wyborcza prowokuje naturalną i zrozumiałą chęć bojkotu. Wywołanie takiego odruchu było działaniem z góry zamierzonym, ażeby przy znacznej absencji wyborczej uzyskać maksimum legitymizacji dla uzurpatorskiej władzy. W tej sytuacji bojkot wyborów [...] jest realizacją oczekiwań komunistów. Bojkot byłby poparciem PZPR i jej sojuszników.

Te niedemokratyczne wybory można jednak zmienić w plebiscyt przeciw władzy komunistów, a jednocześnie, przynajmniej na część mandatów, wybrać rzeczywiście niezależnych posłów i senatorów. Możemy już w tych wyborach zapoczątkować proces wybijania się na niepodległość i demokrację. [7]



Gdańsk, 29 kwietnia. Sesja zdjęciowa z Lechem Wałęsą na potrzeby kampanii wyborczej.
Na zdjęciach od góry: Jacek Kuroń, Zofia Kuratowska, Andrzej Szczepkowski. Fot. Erazm Ciołek / FORUM

28 KWIETNIA

– **ZSRR.** Do szpitala w Tbilisi trafiają kolejne osoby z objawami zatrucia gazem bojowym. Liczba ofiar demonstracji z 9 kwietnia wzrasta do 100 osób. Władze wojskowe nie chcą ujawnić, jaki gaz został użyty podczas zamieszek, w związku z czym lekarze nie są w stanie udzielić skutecznej pomocy medycznej.

8 MAJA

– Zgodnie z ustaleniami zawartymi podczas obrad Okrągłego Stołu, ukazuje się pierwszy numer „Gazety Wyborczej” – dziennika mającego reprezentować solidarnościową opozycję, redagowanego przez zespół pod kierownictwem Adama Michnika. W numerze, który ukazuje się w nakładzie 150 tysięcy egzemplarzy, przedstawieni zostają kandydaci Komitetu Obywatelskiego do Parlamentu. Obok winiety widnieje hasło: „Nie ma wolności bez «Solidarności»”.



Pierwszy numer „Gazety Wyborczej”

Zespół Redakcyjny „Gazety Wyborczej” w artykule wstępnym:

Oto, po z górą czterdziestu latach, pierwszy w Polsce, a chyba i w całym bloku normalny, wielkonakładowy dziennik niezależny. Przez „normalny” rozumiemy taki, który stara się przede wszystkim informować – wszechstronnie, szybko i obiektywnie, wyraźnie oddzielając komentarz od informacji. Takie gazety znamy dotąd ze słyszenia – teraz zamierzamy je robić. [...] Czujemy się związani z „Solidarnością”, lecz zamierzamy przedstawiać poglądy i opinie całego niezależnego społeczeństwa, różnych opozycyjnych kierunków.

Warszawa, 8 maja [8]

Tomasz Jastrun, pisarz opozycyjny:

Mój syn, jeszcze uczeń szkoły podstawowej, z kolegami z klasy i podwórka wziął niezwykle czynny udział w wyborach [kampanii wyborczej]. Najbardziej pasjonujące dla dzieci było oczywiście rozwieszanie plakatów. [...] Zaczęli od ulicy Bernardyńskiej na Sadybie, znanej od najgorszej strony, gdyż mieszkał tu kapitan Piotrowski [zabójca księdza Popiełuszki]. Nie mieszkał bynajmniej w obcym żywiole. [...] Jakieś miłe panie rozkrzyczały się: „Cóż za obrzydliwość, oni już nawet dzieci wykorzystują. Nie wiecie, na czyich usługach jesteście, cała «Solidarność» to Żydzi”. Nie inne były dopiski na bardzo wielu naszych plakatach. Wydaje się to znakiem nie tylko jakiejś nowej brudnej fali, [...] ale też zupełnej bezradności ludzi, którym wali się świat.

Warszawa, maj [21]

7 MAJA

– **NRD.** Odbývają się wybory komunalne. Opozycja przeprowadza akcję obserwacyjną, wykrywając masowe fałszerstwa wyborcze. W Lipsku milicja zatrzymuje około 100 osób demonstrujących sprzeciw wobec nieuczciwych wyborów. Od tej pory, siódmego dnia każdego miesiąca w różnych miastach NRD odbywają się demonstracje opozycjonistów.

8 MAJA

– **CHINY.** Rozszerza się protest studentów, demonstrujących od 15 kwietnia w Pekinie. Głównym żądaniem strajkujących jest uznanie przez komunistyczne władze niedawno powołanej do życia Autonomicznej Unii Uniwersytetów Chińskich – organizacji skupiającej wysiłek na rzecz demokratycznych przemian.



Warszawa, wiosna. Podczas kampanii wyborczej.
Fot. Wojciech Druszczyk / OK

9 MAJA

- Telewizja Polska emituje w Programie II pierwszą audycję wyborczą „Solidarność”. Zrobiona w sposób niemal amatorski pokazuje przede wszystkim sylwetkę Lecha Wałęsy. W drugiej części audycji pojawiają się osoby publiczne, które mówią, dlaczego będą głosować na „Solidarność”.
- Z całej Polski napływają informacje o zrywaniu przez „nieznanych sprawców” plakatów wyborczych Komitetu Obywatelskiego.

Lech Wałęsa na konferencji prasowej:

Jeśli nie zniszczy nas fala strajków, nie pójdziemy w żądania ekonomiczne i nie zlekceważymy sprawy politycznej, to dociągniemy Polskę do Europy. Do Europy, która będzie otwarta, tak jak te inne kraje [zachodnie]. Otwarta na wyjazdy, otwarta na przyjazdy, na pracę. Ale jednocześnie do Europy, która będzie jednością i nie zabierze nam intymności naszej, tej rodzinnej, tej narodowej. [2]

14 MAJA

- **CHINY.** 300 tysięcy demonstrantów prowadzi w Pekinie akcję na rzecz przywrócenia pełni swobód obywatelskich. Delegacja studentów spotyka się z członkami kierownictwa Komunistycznej Partii Chin i przedstawia swoje żądania.

Zhang, chiński student:

Ciągle nam coś wmawiają i mówią, jak mamy postępować. [...] My przecież także mamy swoje „zasady”. Na przykład Gorbaczow pozwala w swoim kraju mówić. Dlaczego nie możemy prowadzić takich samych, otwartych dyskusji u nas? Dlatego przyszedłem na plac.
Pekin, maj [37]



Kraków, 18 maja. Starcia uliczne demonstrantów z oddziałami milicji. Fot. FMW/OK





Warszawa, maj. Plakaty wyborcze „Solidarność”. Fot. Jerzy Koźnik / FORUM



Plakat wyborczy PZPR. Fot. Chris Niedenthal / FORUM

22 MAJA

– Na dwa tygodnie przed wyborami kampania w Polsce wkracza w decydującą fazę. Mimo pewnych obaw, komuniści są przekonani, że uda im się uzyskać pomyślny wynik. Wojciech Jaruzelski, w rozmowie z sekretarzem generalnym SED Erichem Honeckerem, stwierdza: *„Obecnie toczy się ostra walka przedwyborcza. Jest to wielka szkoła polityczna. Trudno przesądzać szczegółowy wynik tych wyborów. [...] Liczymy, że coś odzyskamy. Wybory do Senatu prowadzone są w innym trybie, ale Senat ma znaczenie mniejsze niż Sejm. Ale i tutaj walczymy o zdobycie pozycji. Głównie dla efektów polityczno-propagandowych. [...] Sytuacja w armii, w bezpieczeństwie jest dobra. I opozycja o tym wie”*.

20 MAJA

– **BUŁGARIA.** Odbywają się masowe demonstracje ludności pochodzenia tureckiego, która domaga się uwolnienia swoich działaczy i poszanowania praw mniejszości. Przez tydzień siły bezpieczeństwa pacyfikują demonstracje, ginie 7 osób. Na początku czerwca władze wysyłają obywatelom pochodzenia tureckiego nakazy natychmiastowego opuszczenia kraju. Rozpoczyna się ich masowy *exodus* do Turcji.

26 MAJA

– **ZSRR.** W Moskwie odbywają się demonstracje przeciwko wyborom Rady Najwyższej ZSRR, do której nie dostał się żaden kandydat z obozu reformatorów. Demonstranci z rosyjskimi flagami narodowymi wykrzykują antykomunistyczne i antypartyjne hasła. Na placu Puszkina milicja rozpędza „uczestników nielegalnego zgromadzenia”.

2 CZERWCA

– Po ośmiu latach przerwy zostaje wznowiony „Tygodnik Solidarność” pod redakcją Tadeusza Mazowieckiego. Ten pierwszy w PRL niezależny tygodnik społeczno-polityczny powstał w kwietniu 1981 i wychodził do chwili wprowadzenia stanu wojennego. Dwa dni przed wyborami Mieczysław F. Rakowski notuje w dzienniku: „Dziś wieczorem Wojciech Jaruzelski wystąpił w TV. Apelował o rozsądek, postawił się ponad walkę wyborczą [...]. Niewiele tym wystąpieniem zmieni, ale zobaczymy. Atmosfera niepokoju w rządowo-partyjnym establishmentie rośnie”.

Tadeusz Mazowiecki w artykule wstępnym: *Świadomość, że wchodzimy w fazę tworzenia zrębów demokratycznej Polski, narzuca już dziś nowe widzenie zadań, jakie przed nami stoją. [...] Dotychczas wystarczał sprzeciw wobec totalitaryzmu. Teraz trzeba budować społeczne struktury demokracji. Dotychczas mówiliśmy o niezbędności pluralizmu. Teraz trzeba umieć ten pluralizm praktykować. Dotychczas wszystko adresowaliśmy do przeciwników, teraz trzeba wartości, o które walczyliśmy, przymierzać także do siebie.*

Warszawa, 2 czerwca [51]



Warszawa, 2 czerwca. Tadeusz Mazowiecki wraz z grupą redaktorów odbiera w drukarni pierwszy numer wznowionego „Tygodnika Solidarność”. Fot. Leszek Wdowiński / FORUM

3 CZERWCA

Największy dozwolony przez władze miting z udziałem 100 tysięcy osób odbywa się na stadionie na Łazienkach. Dzień później przedstawiciel „demokratów” Borys Jelcyn, który w marcowych wyborach do Rady Deputowanych Ludowych otrzymał od mieszkańców Moskwy blisko 90 procent głosów, zostaje przyjęty do Rady Najwyższej.

– **CHINY.** Sytuacja w Pekinie staje się coraz bardziej napięta. Wielotysięczny tłum demonstrantów odiera oddziały wojska, które usiłują opanować centrum stolicy. Siedziba Parlamentu zostaje obrzucona kamieniami.



Podziemny „znanek pocztowy”.
Ze zbiorów OK

Lech Wałęsa:

Należało zrobić wszystko, by wdrzeć się w zarysowaną szczelinę demokracji, tylko to pozwalało odsadzić czerwoną skałę od narodowego monolitu. Wybory dawały szansę wytworzenia układu przejściowego, ale stanowiącego istotny przyczółek dla przyszłej zwycięskiej batalii. [...] W pobliżu obwodowych komisji wyborczych stanęły pikiety „Solidarności” instruujące niezorientowanych, jak wybrać kandydata z listy Komitetu Obywatelskiego. [...] Byliśmy świadomi, że na naszych oczach rozgrywa się egzamin dla kilku pokoleń i że od następnego ranka Polska będzie już innym krajem. Uczestnicząc w wyborach i głosując na naszych kandydatów, opowiadaliśmy się za zmianami bez rozlewu krwi. A przecież scenariusz mógł być inny.

Gdańsk, 4 czerwca [53]

4 CZERWCA

– W pierwszej turze wyborów parlamentarnych bierze udział 62 procent uprawnionych. Opozycja odnosi bezapelacyjne zwycięstwo, uzyskując 160 ze 161 przyznanych przez ustalenia Okrągłego Stołu mandatów w Sejmie oraz 92 miejsca ze 100 w Senacie. Najbardziej dotkliwa dla władz jest klęska listy krajowej, na której znalazła się większość liderów partii tworzących koalicję. Dwa tygodnie później odbywa się przy niskiej frekwencji druga tura wyborów. Kandydaci Komitetu Obywatelskiego uzyskują jeden brakujący mandat w Sejmie i 7 w Senacie.



Warszawa, 4 czerwca. Punkt informacyjny „Solidarności”. Fot. Erazm Ciolek / FORUM

4 CZERWCA

– **CHINY.** Nieformalny przywódca Deng Xiaoping rozkazuje armii, by siłą zajęła plac Tiananmen w Pekinie i usunęła z niego studentów, domagających się przeprowadzenia reform ustrojowych. O godzinie 2.00 na ulice miasta wjeżdżają czołgi, a oddziały piechoty strzelają z broni maszynowej do bezbronných demonstrantów. Masakra trwa kilka godzin. Niezależne media donoszą o kilku tysiącach zabitych.

5 CZERWCA

– Komuniści pogodzeni z wyborczą porażką starają się uratować dla siebie jak największą władzę. Przez kilka dni odbywają się spotkania strony rządzącej z przedstawicielami opozycji i Episkopatu. Groźba unieważnienia wyników wyborów powoduje, że doradca „Solidarności” Bronisław Gerek akceptuje wprowadzenie takich zmian w ordynacji, które umożliwią uzupełnienie reprezentacji strony koalicyjnej.

Tydzień później władze podają do wiadomości, że na mocy ustaleń Okrągłego Stołu prezydentem zostanie gen. Wojciech Jaruzelski. Gen. Czesław Kiszczak w rozmowie z arcybiskupem Bronisławem Dąbrowskim stwierdza, że gdyby gen. Jaruzelski „[...] nie został wybrany na prezydenta, grozi nam dalsza destabilizacja i musiałby się zakończyć cały proces przemian politycznych. Żaden inny prezydent nie znajdzie posłuchu w siłach bezpieczeństwa i w wojsku”.

Zbigniew Ferczyk, opozycjonista:

Podzieliliśmy się na zespoły i po północy rozpoczęliśmy przyjmowanie protokołów z komisji. Pierwsze meldunki i... nie chcieliśmy wierzyć. Przy następnych było już pewne – ogromna przewaga „Solidarności”. Wielka radość i odprężenie. Konsternacja u naszych przeciwników. Nadrabiali to wymuszonym uśmiechem i nieszczerymi gratulacjami. Jeszcze nie wiedzieliśmy, jakie są wyniki w naszych okręgach i całym kraju. Niedługo stało się jasne – wygraliśmy wszystko, co było możliwe. To był wielki sukces, ogromna satysfakcja.

Nowa Huta, 5 czerwca [55]

8 CZERWCA

– **NRD.** W Berlinie Wschodnim 300 demonstrantów bierze udział w marszu protestacyjnym przeciwko fałszerstwu w wyborach komunalnych w NRD, które odbyły się przed miesiącem. Milicja aresztuje około 100 osób.



Wrocław, 10 czerwca. Po masakrze na placu Tiananmen.

Fot. Henryk Prykiel / NAF Dementi / Ośrodek Pamięć i Przyszłość

Jerzy Urban, szef radia i telewizji:

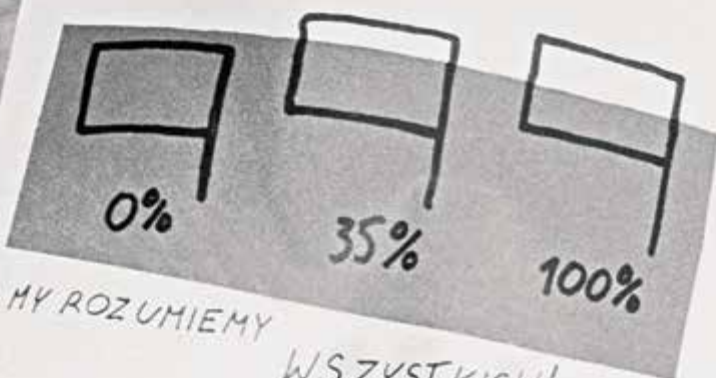
Rano po wyborach zaproszono mnie na posiedzenie Biura Politycznego. Czarzasty, nasz orzeł od kampanii wyborczej, który jeszcze poprzedniego dnia martwił się, by zwycięstwo PZPR-u nie było zbyt przytłaczające, zreferował wyniki – masakra. Napisałem na kartce oświadczenie o przegranych wyborach oraz zaakceptowaniu ich wyników [...]. Jaruzelski głośno ją odczytał i wtedy przeżyłem największy wstrząs. Jaruzelski zapytał, czy są uwagi. I nikt nie miał żadnych. Oddanie władzy nastąpiło więc bez dyskusji.

Warszawa, 5 czerwca [49]



Berlin, 8 czerwca. Demonstranci niosą transparent z hasłem: „Nigdy nie pogodzimy się z wyborczym oszustwem”, a także pomalowaną na czarno urnę wyborczą z napisem: „Tu spoczywa demokracja”.

Fot. Associated Press / East News



MY ROZUMIEMY

WSZYSTKICH!

Solidarność



Fragment powyborczego plakatu „Solidarność”. Ze zbiorów OK

9 CZERWCA

– W rozmowie z gen. Czesławem Kiszczakiem Adam Michnik odrzuca propozycję utworzenia „wielkiej koalicji” i akceptuje propozycję powołania gen. Wojciecha Jaruzeńskiego na prezydenta, w zamian za fotel premiera dla opozycji. Czesław Kiszczak: „Dopiero zadeklarowali, że nie interesują ich stanowiska rządowe, że są za koalicją parlamentarną. Teraz już mówią o fotelu premiera”.

12 CZERWCA

– Rada Państwa wydaje dekret zmieniający ordynację wyborczą. 33 mandaty z listy krajowej zostają przekazane do okręgów, jednak mogą się o nie ubiegać wyłącznie nowi kandydaci.

Konsekwencją tej zmiany jest ostateczna eliminacja czołowych działaczy koalicji PZPR, ZSL i SD.

Mieczysław F. Rakowski podczas posiedzenia Sekretariatu KC PZPR:

Oddanie przez PZPR stanowiska premiera to oddanie władzy, to konieczność przejścia partii do opozycji. [...] Dziś naszą szansą jest demonstrowanie nieuległości. Obawiam się zajmowania pozycji defetystycznych, które doprowadzą do tego, że przegramy, a z nami tysiące ludzi, którzy nam zawierzyli, a nawet miliony. Jestem przeciwny jakimkolwiek ustępstwom.

Warszawa, 16 czerwca [48]

Bronisław Geremek:

Pokazaliśmy, że komunizm kończy się nieodwołalnie, że król jest nagi, że z całej świetności został mu tylko goły miecz, że nie ma żadnego społecznego poparcia. Czerwcowe wybory udowodniły to, co było oczywiste, ale empirycznie niepotwierdzone – że komuniści nie mają żadnego zaplecza, a przy władzy trzymają ich historyczna inercja, podparta iluzją przemocy. Wyniki wyborów, zapisane za pomocą rzeczywistych liczb, stanowią punkt zwrotny w myśleniu o przyszłości Europy, bo od mniej lub bardziej udanych spekulacji pozwalają przejść do analizy faktów. [14]

9 CZERWCA

– **ZSRR.** Podczas obrad Zjazdu Deputowanych Ludowych w Moskwie, założyciel niezależnego Stowarzyszenia „Memoriał” Andriej Sacharow żąda usunięcia z sowieckiej konstytucji artykułu mówiącego o „kierowniczej roli partii komunistycznej”. Wystąpienie oklaskuje tylko część deputowanych, przede wszystkim grupa z Moskwy i krajów bałtyckich.

W

Ę

G

R

Y

Kiedy na początku lat 80. mówiłem na Węgrzech o 1956 roku, o „Solidarności” i o mojej wierze, że ten ustrój wcześniej czy później jednak się rozpadnie, patrzono na mnie jak na wariata. Upierałem się, że przeżyjemy ustrój, a gdy mi nie wierzono, mówiłem: przyjeżdżajcie do Polski, a uwierzycie.

Ákos Engelmayer podczas dyskusji na spotkaniu *Wspólna przeszłość*
- *wspólna pamięć?* we Wrocławiu w październiku 2002



Budapeszt, 23 października 1989. Wiec z okazji
proklamowania Republiki Węgierskiej.

Fot. Bernard Bisson / SYGMA / CORBIS / Fotochannels

Imre Kónya, opozycjonista węgierski:

Organizacje opozycyjne uznały, że to ja mam złożyć oświadczenie w imieniu Okrągłego Stołu Opozycji. [...] To było wielkie przeżycie, zwłaszcza że nigdy wcześniej nie byłem w gmachu Parlamentu. Weszliśmy do budynku przez jedne z bocznych drzwi, potem szliśmy po wielkich schodach. Trzaskały aparaty fotograficzne, błyskały flesze. Po przybyciu do Sali Myśliwskiej obie delegacje przedstawiły się sobie. Podszedł do mnie [sekretarz KC] György Fejtő, podał mi rękę. Powiedziałem mu, jak się nazywam. Odpowiedział, że zna mnie z telewizji.

Budapeszt, 13 czerwca [43]

13 CZERWCA

– Po kilku miesiącach przygotowań, w Budapeszcie odbywa się pierwsze posiedzenie Trójkątnego Stołu z udziałem przedstawicieli Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Okrągłego Stołu Opozycji i tzw. trzeciej siły, złożonej z organizacji społecznych podporządkowanych władzom. Rozmowy dotyczą przede wszystkim zasad wprowadzenia pluralizmu na Węgrzech i przeprowadzenia demokratycznych wyborów parlamentarnych. Negocjacje potrwają trzy miesiące.



Budapeszt, czerwiec. Obrady Trójkątnego Stołu. Fot. Węgierska Agencja Telegraficzna MT / Węgierski Instytut Kultury w Warszawie

Z listu Komunistycznej Partii Chin opublikowanego w prasie niemieckiej:

Ekstremistyczna mniejszość ludzi z wrogimi zamiarami planowała obalić republikę ludową, socjalistyczny porządek i kierownictwo partii. Ta polityczna klika elementów asocjalnych była wspierana z zagranicy i opierała się na ideologii obywatelskiego liberalizmu. [30]

14 CZERWCA

– **NRD.** Władze wyrażają zdecydowane poparcie dla działań komunistów w Chinach, podejmujących „wysiłek na rzecz stłumienia antysocjalistycznych wystąpień”. Tymczasem władze chińskie podają do wiadomości publicznej listę numerów telefonicznych, pod które obywatele mogą dzwonić, aby pomóc „w wymierzaniu ludowej sprawiedliwości”.



Budapeszt, 16 czerwca. Uroczysty pogrzeb Imre Nagya. Fot. Węgierska Agencja Telegraficzna MT / Węgierski Instytut Kultury w Warszawie

16 CZERWCA

– W Budapeszcie 300-tysięczny tłum bierze udział w symbolicznym pogrzebie Imre Nagya, przywódcy powstania węgierskiego 1956 roku zamordowanego przez komunistów. Nawiązując do symboliki wydarzeń sprzed 33 lat, uczestnicy wymachują flagami węgierskimi z wyciętym godłem komunistycznego państwa. Uroczystość jest transmitowana przez węgierską telewizję. Tego samego dnia umiera János Kádár, człowiek współodpowiedzialny za śmierć Nagya.

Viktor Orbán, opozycjonista węgierski, w przemówieniu na placu Bohaterów: *Jeśli zaufamy własnej sile, możemy położyć kres komunistycznej dyktaturze; jeśli będziemy wystarczająco zdeterminowani, możemy zmusić partię do przeprowadzenia wolnych wyborów; jeśli nie stracimy ideałów 1956 roku, będziemy mogli wybrać rząd, który rozpocznie negocjacje z Rosjanami w sprawie szybkiego wycofania ich wojsk. Nie zadowolą nas obietnice komunistów, musimy doprowadzić do takiej sytuacji, by rządząca partia, nawet gdyby chciała – nie mogła użyć wobec nas siły.*

Budapeszt, 16 czerwca [29]

23 CZERWCA

– **POLSKA.** W Sejmie i Senacie zostaje utworzony Obywatelski Klub Parlamentarny z Bronisławem Geremekiem na czele. Mimo ograniczeń liczebnych wynikających z ustaleń Okrągłego Stołu, „solidarnościowa” część Parlamentu staje się siłą sprawczą pokojowej transformacji systemu komunistycznego w demokratyczny.

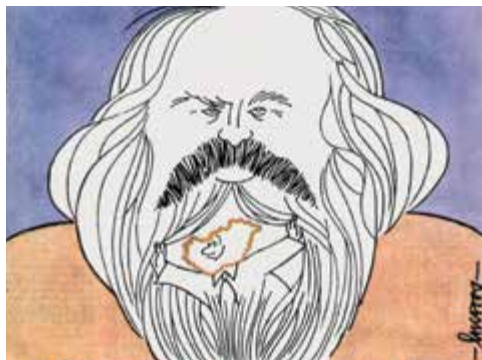
Bronisław Geremek, przewodniczący OKP:

Rezygnując z wystawienia własnego kandydata [na prezydenta] po tak wspaniałym sukcesie wyborczym, mówiliśmy wyraźnie, że stoimy wobec układu sił opartego na narzuconym nam kontrakcie, który uważamy za przejściowy. Dopiero w trakcie posiedzenia Zgromadzenia Narodowego okazało się, że ich [komunistów] większość już się kruszy. [14]

Zoltán Bíró, opozycjonista węgierski, uczestnik obrad Trójkątnego Stołu:

Węgry żyją obecnie pod znakiem marzeń o wolnych wyborach. Myślę, że właśnie w komisji zajmującej się wyborami będą prowadzone bardzo intensywne prace i bardzo ożywione dyskusje. Obstawiam niezmiennie przy swojej opinii, że wybory powinny odbyć się jeszcze w tym roku. Decydować tutaj powinny nie interesy partii, ale interesy kraju. [...] Skoro krajowi potrzebny jest wyłoniony w wolnych wyborach Parlament oraz sformowany na tej podstawie prawowity, zaakceptowany przez naród rząd, to wybory powinno się przeprowadzić jak najszybciej.

Budapeszt, czerwiec [9]



Rysunek satyryczny z okładki czerwcowego numeru węgierskiego czasopisma „Ludas Matyi”

21 CZERWCA

– W Sali Myśliwskiej Parlamentu w Budapeszcie rozpoczyna się druga tura rozmów przedstawicieli rządzącej Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej z reprezentacją opozycji. Ugrupowania skupione w Okrągłym Stole Opozycji domagają się jak najszybszego rozpisania wolnych wyborów.

27 CZERWCA

– Ministrowie spraw zagranicznych Węgier Gyula Horn i Austrii Alois Mock, przecinając zasieki graniczne, dokonują symbolicznej likwidacji Żelaznej Kurtyny. W następnych dniach zaczyna się systematyczny demontaż zapór i zasieków granicznych. Druk kolczasty wykorzystywany jest do wyrobu okazjonalnych pamiątek po Żelaznej Kurtynie, sprzedawanych głównie zagranicznym turystom.



Sopron, 27 czerwca. Alois Mock i Gyula Horn przecinają zasieki graniczne.

Fot. Bernhard J. Holzner / Associated Press / East News

28 CZERWCA

– **POLSKA.** Wojciech Jaruzelski wydaje oświadczenie, w którym stwierdza, że czasy monopolu władzy PZPR należą do przeszłości. Jego zdaniem partia poniosła wyborczą porażkę, ponieważ „społeczeństwo nie zrozumiało zaangażowania PZPR w działaniach na rzecz reform i demokracji”.

29 CZERWCA

– **CZECHOSŁOWACJA.** W Pradze sygnatariusze Karty 77 kierują do władz petycję *Kilka zdań*, w której nawołują do przeprowadzenia w kraju głębokich przemian ustrojowych, poszanowania praw człowieka i przywrócenia pełni swobód obywatelskich. Piszą między innymi: „Zwracamy się do władz naszego kraju, aby wreszcie zrozumiały, że nadszedł czas na rzeczywiste zmiany systemu [...]. Pierwszym krokiem do



Warszawa, 30 czerwca. Marsz studentów przeciwko kandydaturze gen. Wojciecha Jaruzelskiego na prezydenta. Fot. Erazm Ciolek / FORUM

P O L S K A



Rys. Zbigniew Ziomecki. Ze zbiorów Muzeum Karykatury

wszelkich radykalnych zmian, poczynając od wprowadzenia nowej konstytucji, a na reformie gospodarczej kończąc, musi być gruntowna zmiana klimatu społecznego w naszym kraju i powrót do ducha wolności, zaufania, tolerancji i pluralizmu. [...] Dialog społeczny jest jedynym możliwym wyjściem ze ślepego zaułka, w jakim obecnie znajduje się Czechosłowacja". Prasa reżimowa oskarża działaczy Karty 77 o „inspirowanie aktów terrorystycznych”.

30 CZERWCA

– **POLSKA.** Pod Komitetem Centralnym PZPR w Warszawie odbywa się demonstracja ugrupowań niepodległościowych, przeciwnych kandydaturze gen. Wojciecha Jaruzelskiego na prezydenta. Po raz pierwszy od kilku lat milicja używa amunicji wodnych do rozpędzenia około 500 demonstrantów.

6 LIPCA

– Węgierski Sąd Najwyższy dokonuje rehabilitacji przywódcy powstania z 1956 roku Imre Nagya. Uznaje również, że wykonany na nim wyrok śmierci był nielegalny.

– W gmachu węgierskiego Parlamentu ponownie spotykają się przedstawiciele strony rządowej i opozycji. Przedmiotem obrad są zasady przejścia Węgier od komunizmu do systemu demokratycznego.

14 LIPCA

– W Budapeszcie członkowie i sympatycy Partii Październik oraz Węgierskiej Partii Radykalnej przeprowadzają nieformalną akcję „dekomunizacji” nazw ulic.

Imre Mécs, uczestnik obrad Trójkątne Stołu z ramienia Związku Wolnych Demokratów:

Pół roku temu nawet nie mogliśmy marzyć o tym, co dziś jest już rzeczywistością. Ale nie można sobie pozwolić na tempo ani zbyt szybkie, ani zbyt wolne. Jeśli będziemy szli zbyt wolno, ludzie staną się niecierpliwi, przestaną wierzyć, że kiedykolwiek dojdziemy do demokracji parlamentarnej. Jeżeli natomiast pójdziemy zbyt szybko, to może grozić nam dezorganizacja, a nawet jakiś wybuch.

[...] Jesteśmy nieodłączną częścią Europy, ale przez ostatnie 40 lat oddaliliśmy się od niej, toteż teraz naszym zadaniem jest zorganizowanie powrotu.

Budapeszt, lipiec [38]



Budapeszt, 14 lipca. Akcja przywrócenia nazwy ulicy Palatyna (Nádor utca), którą w 1960 roku komuniści przemianowali na Ferenca Münnicha. Fot. Piroska Nagy

7 LIPCA

– **NRD.** 120 opozycjonistów z Berlina Wschodniego, którzy ujawnili liczne fałszerstwa podczas przeprowadzonych 7 maja wyborów komunalnych w NRD, zostaje czasowo aresztowanych. W ten sposób władze uniemożliwiają zorganizowanie manifestacji na rzecz powtórzenia wyborów.

10 LIPCA

– **ZSRR.** Rozpoczyna się akcja strajkowa górników. Robotnicy domagają się skrócenia dnia pracy do 8 godzin, wolnych niedziel, poprawy warunków socjalnych w zakładach i podniesienia zarobków. W ciągu kilku następných dni do strajku przystępują kolejne kopalnie z Syberii, Workuty, Donbasu, Karagandy i Kuzbasu, protest rozszerza się także na inne branże przemysłu ciężkiego. Szacunkowa liczba strajkujących



Warszawa, 3 lipca. Interwencja milicji przeciw manifestacji KPN. Fot. Wojciech Druszcz / OK

P O L S K A

robotników w szczytowym momencie protestu sięga 400 tysięcy. W postulatach zaczynają się pojawiać żądania zniesienia kierowniczej roli partii i powszechnych wyborów głowy państwa.

Po dwóch tygodniach władzom udaje się wygasić największe ogniska strajkowe obietnicą reform.

19 LIPCA

– **POLSKA.** Pierwsze posiedzenie Zgromadzenia Narodowego – połączonych izb Parlamentu – wybiera gen. Wojciecha Jaruzelskiego na urząd prezydenta. W swoim wystąpieniu gen. Jaruzelski podkreśla: „Pragnę być prezydentem porozumienia, reprezentantem wszystkich Polaków. Chciałbym również pozyskać zaufanie tych, którzy wyrażają sprzeciw lub niechęć wobec mojej osoby”.

19 SIERPNIA

– W Sopronie odbywa się niezależny Piknik Paneuropejski w związku z akcją likwidacji zasieków granicznych. Na polecenie węgierskiego premiera Miklósa Németha na wielokilometrowym odcinku granicy w okolicach miasta zostaje wycofana straż. 700 obywateli NRD, spędzających wakacje

Premier Miklós Németh w rozmowie z kanclerzem RFN Helmutem Kohlem:

Odsyłanie uchodźców do NRD nie wchodzi już w rachubę. Otwieramy granicę. Będzie stała otworem dla obywateli NRD, pod warunkiem, że żadna zewnętrzna siła wojskowa lub polityczna nie zmusi nas do zmiany postawy.

Gymnich, 25 sierpnia [24]



Sopron, sierpień. Obywatele NRD przechodzą do Austrii. Fot. Herbert Knosowski / Reuters/FORUM

na Węgrzech, korzysta z kilkugodzinnego otwarcia granicy i ucieka do Austrii. W kolejnych dniach także dochodzi do masowych ucieczek przez granicę. Informacja o możliwości przedostania się na Zachód rozchodzi się wśród Wschodnich Niemców błyskawicznie. Niebawem ulice węgierskich miast zapełniają się porzuconymi przez uciekinierów samochodami.

Helmut Kohl:

Śluchając słów Németha, czułem, jak lzy napływają mi do oczu. [...] Przecież Węgrzy mogli postąpić zupełnie inaczej. Z pewnością nie była to dla rządu w Budapeszcie łatwa decyzja, by – wbrew obowiązującym aktualnie umowom – powiedzieć w zaistniałej sytuacji władzom NRD tak po prostu: „Niemcy przebywający u nas mogą wyjechać na Zachód”.

Gymnich, 25 sierpnia [24]

29 LIPCA

– **POLSKA.** Mieczysław F. Rakowski zostaje I sekretarzem Komitetu Centralnego PZPR. XIII Plenum partii podejmuje decyzję o desygnowaniu gen. Czesława Kiszczaka na stanowisko premiera.

16 SIERPNIA

– **POLSKA.** Po rezygnacji gen. Czesława Kiszczaka z funkcji premiera, odbywa się spotkanie Lecha Wałęsy, Romana Malinowskiego (ZSL) i Jerzego Józwiaka (SD), na którym omawiane jest utworzenie koalicji rządowej. Negocjacje kończą się podpisaniem porozumienia między Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym, Stronnictwem Demokratycznym (dotychczas satelitami PZPR) a Obywatelskim Klubem Parlamentarnym.



Litwa, 23 sierpnia. Fragment łańcucha bałtyckiego.

Fot. Kęstutis Vanagas / FOTOBANKAS

L I T W A

23 SIERPNIA

– O godzinie 19.00, na 15 minut, około 2 milionów obywateli Litwy, Łotwy i Estonii w proteście przeciw następstvom paktu Ribbentrop–Mołotow, który na 50 lat odebrał im niepodległość, tworzy żywy, nieprzerwany łańcuch bałtycki między Wilnem, Rygą a Tallinem, mierzący niemal 600 kilometrów. Jest to największa niezależna demonstracja w historii ZSRR. Władze sowieckie nie interweniują.

Vytautas Landsbergis, przewodniczący Sajudisu:

Dzisiejsza akcja jest symbolem przede wszystkim solidarności narodów bałtyckich, ale i wszystkich uciemnionych. [...] Chcielibyśmy, aby następnym razem fala dotarła również do Warszawy i Budapesztu, może i do Pragi.

Wilno, 23 sierpnia [50]

László Bruszt, uczestnik rozmów Trójkątnego Stołu po stronie opozycyjnej:

Stworzenie rządu Mazowieckiego wysłało sygnał Europie Wschodniej, że możliwe jest w regionie mianowanie pierwszego niekomunistycznego premiera. Wewnątrz zakresu możliwości pojawia się teraz nie tylko liberalizacja polityczna, nie tylko podzielenie się władzą, ale także nadzieja na pokojową zmianę reżimu.

Do sierpnia 1989, w zakresie możliwości, nawet jedynie w rozmowach, były tylko opcje zmiany modelu lub raczej – zmian w modelu. A czym stało się to jaśniejsze, tym bardziej

Węgrzy zbliżali się do rozpoczęcia negocjacji na temat wolnych wyborów. Lecz pierwszy faktyczny sygnał, że możliwa jest pokojowa droga wydostania się spod panowania reżimu, pojawia się wraz z nominacją Mazowieckiego na premiera, a następnie uformowaniem pierwszego niekomunistycznego rządu w Europie Wschodniej. Były to niesłuchanie ważne sygnały dla grup opozycyjnych w tej części Europy, a także w ogóle dla obywateli, że zależy to tylko od lokalnych władców, że mogą w swoich krajach osiągnąć to samo. [56]

11 WRZEŚNIA

– O północy Węgry otwierają granicę z Austrią, umożliwiając wyjazd 15 tysięcy obywateli NRD (w ciągu kolejnych trzech dni). Gyula Horn, minister spraw zagranicznych, uzasadnia: „Budapeszt był do takiej decyzji zmuszony, ponieważ oba państwa niemieckie nie potrafiły rozwiązać między sobą tego problemu. NRD miała tydzień, aby namówić swoich obywateli na Węgrzech do powrotu do domu”.

Enerdowska agencja prasowa określa postępowanie władz węgierskich jako „handel żywym towarem dokonywany pod płaszczykiem działań humanitarnych”.



Logo „Solidarności” z węgierskiego plakatu

24 SIERPNIA

– **POLSKA.** Sejm zatwierdza na stanowisko premiera kandydaturę Tadeusza Mazowieckiego, który po tej decyzji wygłasza słynne słowa: „Rząd, który utworzę, nie ponosi odpowiedzialności za hipotekę, którą dziedziczy. Ma ona jednak wpływ na okoliczności, w których przychodzi nam działać. Przeszłość określamy grubą linią. Odpowiadać będziemy jedynie za to, co uczyniliśmy, by wydobyć Polskę z obecnego stanu załamania”.

Ireneusz Sekuła, ustępujący wicepremier:

Kropkę nad „i” postawiło powołanie [...] niekomunistycznego premiera i koalicyjnego rządu [...]. I okazało się, że Związek Radziecki [...] na to przyzwala. To stało się impulsem, który skatalizował wydarzenia w innych krajach, dał im pewność, [...] że skoro nie interweniowano w Polsce, to nie będzie także interwencji gdzie indziej. [26]

Helmut Kohl w telegramie do Miklósa Németha:

Pańska polityka może posłużyć za wzór i przykład przy tworzeniu pokojowego ładu Europy, w którym człowiek ze swoim poczuciem godności i przysługującymi mu prawami znajduje się w centrum uwagi.

Panie Premierze, tego, co Węgry uczyniły dla nas w tych dniach, nie zapomnimy nigdy. W sposób, jaki może tylko imponować, dotrzymał Pan słowa, opowiadając się za humanitarnym rozwiązaniem problemu, który wynika z podziału Niemiec.

Bonn, 12 września [24]



Budapeszt, wrzesień. Rodzina z NRD w drodze do Austrii. Fot. Peter Turnley / CORBIS/Fotocannels

4 WRZEŚNIA

– **NRD.** W kościele Mikołaja w Lipsku, po modlitwie o pokój, dochodzi do spontanicznej demonstracji kilku tysięcy osób. Od tego momentu, co poniedziałek, spod kościoła ruszają coraz większe demonstracje z żądaniem przeprowadzenia demokratycznych reform.

9 WRZEŚNIA

– **NRD.** Powstaje ruch opozycyjny pod nazwą Nowe Forum. W odezwie założycielskiej zapisano: „U podstaw wszystkich dążeń, którym Nowe Forum chce dać wyraz i możliwość dojścia do głosu, leży pragnienie sprawiedliwości, demokracji i pokoju oraz ochrona środowiska naturalnego. Jest to impuls, który w pełni chcemy wcielić w życie w nadchodzących przemianach społecznych we wszystkich dziedzinach”.



Sarbogard, wiosna 1989. Żołnierze sowieccy stacjonujący na Węgrzech. Fot. David Turnley / CORBIS/FotoChannels





P O L S K A

Warszawa, 12 września. Tadeusz Mazowiecki po zatwierdzeniu przez Sejm nowego rządu.

Fot. Chris Niedenthal / FORUM

12 WRZEŚNIA

– **POLSKA.** W Sejmie *exposé* wygłasza premier Tadeusz Mazowiecki: „Odrzucamy filozofię polityczną zakładającą, że reformy gospodarcze można wprowadzać wbrew społeczeństwu, [...] odkładając na bok przemiany demokratyczne. Polskę może wydzwignąć jedynie społeczeństwo wolnych obywateli i polityka rządu obdarzonego zaufaniem wyraźnej większości Polaków”. Sejm jednogłośnie zatwierdza skład nowego rządu.

– **NRD.** W Berlinie powstaje opozycyjna organizacja Demokracja Teraz. Jej członkowie stwierdzają: „Chcemy stworzyć solidarne społeczeństwo i doprowadzić do demokratyzacji we wszystkich dziedzinach życia. [...] Zamiast państwa zdominowanego przez jedną partię, państwa, które bez społecznego mandatu przyznało sobie rolę instruktora i nauczyciela narodu, chcemy państwa opartego na konsensusie społecznym”.

18 WRZEŚNIA

– W Budapeszcie, po odbyciu ponad 200 spotkań roboczych, kończy się główny etap obrad Trójkątne Stołu. W dokumencie końcowym podjęte zostają decyzje o przeprowadzeniu wolnych wyborów do Parlamentu i zmianach w węgierskiej konstytucji. Niektóre ugrupowania opozycyjne (między innymi Fidesz i Związek Wolnych Demokratów) nie podpisują się pod umową końcową, wyrażając tym samym swój protest przeciw nie w pełni demokratycznemu sposobowi elekcji prezydenta przed wolnymi wyborami do Parlamentu.

György Szabad, rzecznik Okrągłego Stołu Opozycji:

Nieważne, co to porozumienie dało opozycji, ważne, co dało krajowi. Uzgodniliśmy podstawy nowej konstytucji, zrywającej całkowicie z dyktaturą stalinowską, wypracowaliśmy najbardziej demokratyczną w historii Węgier, najbardziej postępową w obozie państw socjalistycznych, ordynację wyborczą. [...]

Poszliśmy na ustępstwa, ale tylko taki kompromis stwarzał możliwość dalszego dialogu. Istniała realna groźba podjęcia przez obecne kierownictwo partyjne decyzji, które zamykałyby na długo drogę do porozumienia.

Budapeszt, 18 września [10]



Budapeszt. Przedstawiciele Okrągłego Stołu Opozycji podczas obrad Trójkątne Stołu. Na pierwszym planie, od lewej: József Antall, György Szabad, Viktor Orbán. Fot. Encompass

17 WRZEŚNIA

– **POLSKA.** W 50. rocznicę napaści Armii Czerwonej na Polskę w Katowicach odbywa się demonstracja „Solidarności Walczącej” i KPN. Kilka tysięcy uczestników udaje się pod sowieckie przedstawicielstwo handlowe i siedzibę Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Uczestnicy obrzucają oba budynki drobnymi monetami „na pociąg” i wznoszą hasła: „Precz z komuną!” oraz „Sowieci do domu!”. Milicja nie interweniuje.

22 WRZEŚNIA

– **POLSKA.** Sąd Najwyższy w Warszawie dokonuje ponownej rejestracji Niezależnego Zrzeszenia Studentów, akceptując statut i prawo do strajku, które w maju odrzucił Sąd Wojewódzki.

N R D

Kto tak jak my, przybyli tu wprost z Warszawy, zdołał się przekonać na własne oczy, jak wiele zdziałał proces reform w Polsce i na Węgrzech, ten wie, że najważniejsze zadanie obecnie to uważne szukanie, krok po kroku, drogi ku wspólnej przyszłości. [...] Pragnę zawołać do wszystkich w NRD: nie jesteście sami, stoimy u Waszego boku! Jesteśmy i pozostaniemy jednym narodem, stanowimy całość.

Helmut Kohl, 10 listopada 1989 podczas wiecu przed ratuszem dzielnicy Schöneberg w Berlinie Zachodnim



Berlin Wschodni, listopad 1989. Radość po upadku muru berlińskiego. Fot. Chris Niedenthal / FORUM



Warszawa, 1 października. Odjazd pociągu z uchodźcami z NRD.

Fot. Czarek Sokolowski / Associated Press / East News

Janusz Onyszkiewicz, poseł OKP:

Tłumy Niemców z NRD szukały azylu w ambasadzie RFN [w Warszawie]. Już się tam nie mieścili. Do Sejmu przyszedł ówczesny chargé d'affaires [...] pan Johannes Bauch, by porozmawiać na ten temat. Przekazaliśmy mu z Geremkiem chyba to, czego oczekiwał: że żaden z uciekinierów nie zostanie odesłany do NRD. Po czym wynegocjowaliśmy, by specjalne pociągi przejeżdżały z nimi przez NRD od razu do RFN.

W tym sensie wyjęliśmy sporą cegłę z muru berlińskiego.

Warszawa, 1 października [32]



Mečislovas Ščepavičius, *Mapa rozszerzenia demokracji.*

„Gazeta Wyborcza” z 10 sierpnia

1 PAŹDZIERNIKA

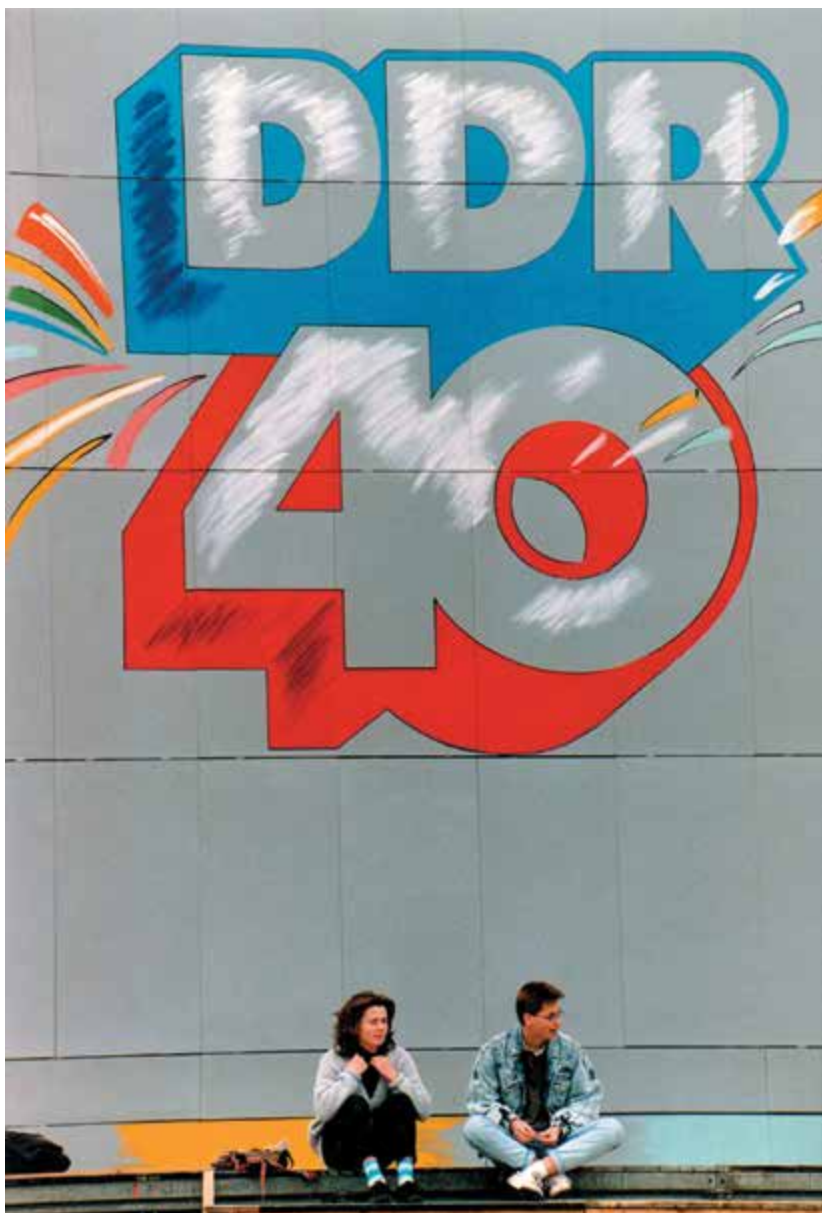
– Przebywający na terenie Ambasady RFN w Warszawie uchodźcy z NRD uzyskują zezwolenie na wyjazd do Niemiec Zachodnich. Komentarz enerdowskiej telewizji: „Ci, którzy opuścili kraj, swoim postępowaniem sami wykluczyli się z naszego społeczeństwa. I choćby tylko z tego względu nikt nie będzie po nich płakał”.

2 PAŹDZIERNIKA

– Kolejny raz po nabożeństwie w protestanckim kościele Mikołaja w Lipsku na ulice miasta rusza pochód, do którego przyłączają się przechodnie. W opozycyjnej demonstracji bierze udział 20 tysięcy osób. Milicja, zaskoczona rozmiarami protestu, nie interweniuje. Manifestanci skandują: „My chcemy tu zostać!”. Kolejne manifestacje będą odbywać się co poniedziałek.

2 PAŹDZIERNIKA

– ZSRR. Przedstawiciele Sajudisu przekazują petycję uchwaloną przez Radę Najwyższą Litewskiej SRR do Michaiła Gorbaczowa, w której domagają się przeprowadzenia na Litwie referendum w sprawie niepodległości.



NRD, październik. Plansza propagandowa. Fot. Associated Press / East News

5 PAŹDZIERNIKA

– **POLSKA.** Pod konsulem NRD we Wrocławiu odbywa się demonstracja zorganizowana przez Niezależne Zrzeszenie Studentów. Organizatorzy akcji publicznie odczytują oświadczenie: „*My, młodzi Polacy, [...] stanowczo protestujemy przeciwko ograniczaniu wolności w NRD, a w szczególności doma-*

gamy się zaprzestania bicia manifestantów i prześladowania członków niezależnych ugrupowań. Dzisiejsza demonstracja niech będzie przejawem naszej solidarności z tymi Niemcami, którzy pragną wolności i demokracji”.

Z opozycyjnego raportu

Ta przeklęta niemoc:

Poszczególnych uczestników demonstracji wyciągano z niebywałą brutalnością na chybił trafił z tłumu, po czym biło ich nawet do ośmiu pracowników bezpieczeństwa w cywilu. Milicjanci pędzili licznych zatrzymanych do pojazdów milicyjnych, bijąc ich bez przerwy, mimo że nie natrafiali na żaden opór. Najbardziej brutalnie traktowano kobiety, żeby sprowokować mężczyzn uczestniczących w demonstracji do użycia siły wobec funkcjonariuszy bezpieczeństwa. Reżyseria wydarzeń w tym momencie była już całkowicie w rękach oficerów Stasi.

Berlin, 7 października [54]

5 PAŹDZIERNIKA

– Rozpoczynają się oficjalne trzydniowe obchody 40-lecia NRD z udziałem między innymi Michaiła Gorbaczowa i gen. Wojciecha Jaruzelskiego.

W kontrmanifestacji na rzecz wolności i przeprowadzenia reform kilkanaście tysięcy osób przechodzi przez centrum Berlina Wschodniego, skandując: „Gorbi, pomóż nam!”. Po interwencji sił bezpieczeństwa aresztowanych zostaje wielu demonstrantów. Nazajutrz rządowa gazeta „Neues Deutschland” komentuje: „Ci, którzy sądzili, że uroczystości 40-lecia przyniosą zmianę polityki rządu, grubo się pomylili. Każda próba godzenia w idee socjalizmu w NRD jest zdana na niepowodzenie”.



Berlin Wschodni, 5 października. Parada wojskowa podczas obchodów 40-lecia NRD. Fot. Chris Niedenthal / FORUM

Imre Pozsgay, wicepremier Węgier:

Przez długi czas ludziłem się, że partia komunistyczna będzie w stanie inspirować procesy reformatorskie. Przekonałem się jednak, że jest to niemożliwe. System komunistyczny ostatecznie zbankrutował. [...] W historii Węgier nie było nigdy przewrotu wojskowego [...]. Rezultaty polityki Jaruzelskiego są dostatecznie zniechęcające. [11]

7 PAŹDZIERNIKA

– **WĘGRY.** Władze Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej podejmują decyzję o rozwiązaniu partii i przekształceniu jej w Węgierską Partię Socjalistyczną. Po raz pierwszy w całym bloku wschodnim likwidacji ulega rządząca partia komunistyczna.

9 PAŹDZIERNIKA

– W Lipsku odbywa się kolejna „poniedziałkowa” manifestacja. Po modlitwie o pokój, która odbywa się w kościele Mikołaja oraz trzech innych kościołach ewangelickich na terenie centrum, tuż po 18.00 blisko 100 tysięcy demonstrantów rozpoczyna spokojny przemarsz przez całe miasto. Demonstranci skandują hasło: „Żadnej przemocy!”. Milicja po raz pierwszy nie podejmuje przeciwdziałań – to pierwszy sygnał, że komunistyczny reżim w NRD słabnie.

Martin Jankowski, pisarz opozycyjny:

Późnym wieczorem [po wiecu] zebrali się u mnie umówieni wcześniej znajomi. Z błyszczącymi oczyma raportowaliśmy: Nikt nie został aresztowany. Nigdzie nie strzelano. Nigdzie nie doszło nawet do żadnych starć. Wszystko przebiegło w spokoju. Władze nie odważyły się zaatakować. [...] Nagle skończyła się „kontrrewolucja” i represje. Czuliśmy się niesamowicie silni. Czuliśmy się odważni i niezniszczalni. [...] Zaczęliśmy dyskutować o znaczeniu tego, co się dziś wydarzyło w tym kraju. [...] Oczywiście, nie miałem żadnego szampana w domu, toast wznieśliśmy gruzińską herbatą.

Lipsk, 9 października [19]



Lipsk, październik. Kościół Mikołaja. Fot. Martin Naumann

14 PAŹDZIERNIKA

– **ZSRR.** Władze sowieckie odmawiają rejestracji Stowarzyszenia „Memoriał”, którego celem jest upamiętnianie ofiar represji stalinowskich. Przedstawiciele organizacji traktują odmowę jako „bezcieszczenie pamięci ludzi, którzy w latach stalinowskiego terroru stracili życie”.

15 PAŹDZIERNIKA

– **ZSRR.** Podczas 10-tysięcznego wiecu w Moskwie Borys Jelcyn domaga się demokratyzacji życia w ZSRR i odsunięcia od władzy „konserwatystów” z Biura Politycznego KC KPZR.

16 PAŹDZIERNIKA

– W Lipsku odbywa się kolejna „poniedziałkowa” manifestacja na rzecz demokracji. Uczestniczy w niej 120 tysięcy osób, które skandują między innymi hasło: „To my jesteśmy narodem!”.

Z żądaniem reform występują również niektóre legalne stowarzyszenia i organizacje.

18 PAŹDZIERNIKA

– Po 18 latach przywództwa, Erich Honecker rezygnuje „z przyczyn zdrowotnych” ze wszystkich zajmowanych stanowisk partyjnych i państwowych. Urząd sekretarza generalnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności obejmuje Egon Krenz.

Helmut Kohl, kanclerz RFN w oświadczeniu:

Przepełnione więzienia, liczni ranni i niekończące się fale uciekinierów to aktualnie symbole skostniałego systemu dyktatorskiego [...]. Są one jednocześnie wyrazem niepewności trapiącej koła rządzące w Berlinie Wschodnim. [...] Pokój wewnętrzny i stabilizacji nie da się osiągnąć drogą przemocy i ubezwłasnowolnienia ludzi. Pokój zewnętrzny i stosunki dobrosąsiedzkie między naszymi krajami nie mogą się rozwijać, dopóki władze NRD nie przestaną się same izolować oraz odcinać swojego kraju od przemian dokonujących się na świecie, od reform przeprowadzanych na Wschodzie i Zachodzie.

Bonn, październik [24]



NRD, październik. Manifestacja zwolenników demokratycznych przemian. Na pierwszym planie transparent: „Żądamy wolnych wyborów”. Fot. Associated Press / East News

21 PAŹDZIERNIKA

– **BUŁGARIA.** Po raz pierwszy od zakończenia II wojny odbywa się oficjalne spotkanie publiczne, zorganizowane bez inspiracji komunistycznych władz. Niezależni działacze i ekologowie z organizacji Ekogłasnost dyskutują w Sofii o katastrofalnym stanie środowiska. Milicja bułgarska nie interweniuje.

23 PAŹDZIERNIKA

– **WĘGRY.** Po znowelizowaniu węgierskiej konstytucji umożliwiającym wprowadzenie systemu wielopartyjnego, proklamowana zostaje Republika Węgierska.

Bärbel Bohley, opozycjonistka niemiecka podczas debaty z władzami SED:

Moim marzeniem było, bym mogła się tu odnaleźć. Myśmy dawniej w ogóle nie wiedzieli, jaka NRD nam się marzy, ponieważ stale zerkaliśmy gdzie indziej. [...] Czuliśmy się zduszeni, wyobrażaliśmy sobie, jak by to było żyć gdzie indziej... Moim marzeniem jest, byśmy wiedzieli, że naszych pragnień nie określa Biuro Polityczne, tylko my sami.

Berlin Wschodni, 26 października [36]

20 PAŹDZIERNIKA

– W całej NRD wybucha fala manifestacji. Największe wiece odbywają się w Lipsku, Berlinie, Poczdamie i Karl-Marx-Stadt. Niezwykły przebieg ma demonstracja w Dreźnie, gdzie 50 tysięcy uczestników przechodzi przez miasto, zachowując całkowite milczenie.

Wystąpienia trwają nieprzerwanie przez kolejnych pięć dni.

26 PAŹDZIERNIKA

– Przedstawiciele Nowego Forum, Jens Reich, Bärbel Bohley i Sebastian Pflugbeil, spotykają się z władzami Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i dyskutują o konieczności wprowadzenia reform. Telewizja NRD transmituje fragmenty tej debaty. Demonstracje w NRD obejmują kolejne miasta – Rostock, Erfurt i Gerę.



Berlin Wschodni, 21 października.
Łańcuch zwolenników demokratycznych przemian w NRD. Fot. Associated Press / East News

27 PAŹDZIERNIKA

– Steffen Reiche, przedstawiciel Socjaldemokratycznej Partii w NRD występuje z żądaniem utworzenia wschodnioniemieckiego Okrągłego Stołu.

– Władze NRD ogłaszają amnestię dla wszystkich osób, które nielegalnie usiłowały przekroczyć granicę.

Z aresztów zwalniani są także niektórzy uczestnicy manifestacji na rzecz demokratycznych przemian, zatrzymani w czasie niedawnych wystąpień.

Jan Ruml, opozycjonista czeski:

W NRD na ulice wyszły tysiące, a nawet miliony ludzi, którzy jednego dnia uświadomili sobie, którędy wiedzie droga do wolności i społeczeństwa obywatelskiego. W Czechosłowacji tymczasem miliony obywateli obwieszonych reklamówkami z zakupami bezcelowo błąkają się po zadrutowanym kraju. [27]

28 PAŹDZIERNIKA

– **CZECHOSŁOWACJA.** Władze organizują w Pradze na placu Waclawa uroczystość zaprzysiężenia poborowych, chcąc w ten sposób zapobiec niezależnej manifestacji z okazji 71. rocznicy odzyskania niepodległości. Po południu na placu gromadzi się kilkutyśieczna grupa demonstrantów, skandujących: „*Chcemy wolności!*”. Interweniuje milicja. Aresztowanych zostaje ponad 300 osób.



Lipsk, październik. Manifestacja opozycyjna. Fot. Associated Press / East News

3 LISTOPADA

– **POLSKA.** We Wrocławiu rozpoczyna się trzydniowe Międzynarodowe Seminarium „Europa Środkowa. Kultura na rozdrożu – pomiędzy totalitaryzmem a komercjalizmem”. Podczas seminarium odbywa się Przegląd Czechosłowackiej Kultury Niezależnej, w którym udział biorą muzycy z Czechosłowacji, w tym emigracyjni, między innymi Karel Kryl i Jaroslav Hutka. Obecnych jest kilka tysięcy Czechów i Słowaków.

Petruška Šustrová, opozycjonistka czeska:

Kiedy chodziliśmy po Wrocławiu, [...] wylaniały się grupy ludzi i praktycznie wszyscy mówili po czesku. [...] Ilu z nich po dwóch tygodniach było w Pradze na demonstracji, która rozpoczęła Aksamitną Rewolucję? Wielu z tych, którzy poczuli tutaj smak wolności, nie chciało już wracać do tego samego baraku. [35]

4 LISTOPADA

– Manifestacja na placu Aleksandra w Berlinie Wschodnim gromadzi niemal milion osób. Uczestnicy zdają sobie sprawę, że całkowity brak reakcji władz na tak wielkie, publiczne zgromadzenie oznacza kres dawnego systemu. Z zaimprovizowanej trybuny do zebranych przemawiają opozycjoniści, przedstawiciele władz i osobistości świata kultury. Demonstranci żądają przywrócenia demokracji w NRD, wolności prasy i zrzeszania się.

Stefan Heym, pisarz, w przemówieniu na placu Aleksandra:

W ostatnich tygodniach przezwyciężyliśmy własną bezsilność, zaczęliśmy się uczyć, jak chodzić z podniesioną głową. I to wszystko w Niemczech, gdzie żadna z rewolucji nie potrafiła tego zmienić, gdzie ludzie zawsze byli potulni – za cesarza, w czasach nazizmu i później.

Berlin Wschodni, 4 listopada [36]

Róbert Juharos, węgierski student, w przemówieniu na placu Aleksandra:

Narody Europy Środkowej i Wschodniej łączy nie tylko wspólna przeszłość, mrocznych 40 lat dyktatury i ucisku, ale także pragnienie prawdziwej demokracji, w której może swobodnie realizować się nasze życie. [...] Uważamy, że wspólny europejski dom może być zbudowany tylko z demokratycznych państw. Jesteśmy zatem za radykalnymi reformami we wszystkich krajach bloku wschodniego. [1]



Berlin Wschodni, 4 listopada. Manifestacja na placu Aleksandra. Na transparencie: „Radykalne zmiany albo koniec”. Fot. NAF Dementi / Ośrodek Pamięć i Przyszłość

7 LISTOPADA

– Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej podaje się do dymisji. Wielotysięczne demonstracje w stolicy nie ustają.

7 LISTOPADA

– **ZSRR.** Podczas obchodów rocznicy Rewolucji Październikowej odbywają się w Moskwie liczne niezależne manifestacje. Kilka tysięcy osób bierze udział w demonstracji na rzecz wprowadzenia pluralizmu, przeprowadzenia wolnych wyborów, zniesienia cenzury i uwolnienia więźniów politycznych. Milicja nie interweniuje.

9 LISTOPADA

– Około godziny 19.00 podczas konferencji prasowej w Berlinie Wschodnim sekretarz KC SED Günter Schabowski informuje nieoczekiwanie o natychmiastowym wejściu w życie rozporządzenia o swobodzie podróżowania obywateli NRD za granicę. Dwie godziny później w wielu miejscach Berlina dochodzi do spontanicznego niszczenia muru i przechodzenia na drugą stronę.

Günter Schabowski na konferencji prasowej:

Zdecydowaliśmy się dziś przyjąć regulację, która umożliwi każdemu obywatelowi NRD wyjazd przez przejścia graniczne NRD [...]. Dozwolone jest ubieganie się o pozwolenie na prywatną podróż zagraniczną, bez przedkładania dotąd koniecznych dokumentów – powodów podróży i świadectwa o krewnych za granicą. Zezwolenia będą wydawane w krótkim czasie. [...] Wyjazdy na pobyt stały mogą być dokonywane przez wszystkie przejścia graniczne między NRD i RFN, ewentualnie Berlinem Zachodnim.

Berlin Wschodni, 9 listopada [15]

Annemarie, działaczka organizacji Demokracja Teraz:

Nie wiedzieliśmy, co się dzieje. Nie mogliśmy uwierzyć. Mąż mówi: „Chodźmy na piwo na Kurfürstendamm” [w Berlinie Zachodnim]. Ja na to: „Chyba oszalałeś. Jak? Przecież nie można”. Tak to się utrwaliło w mojej głowie: nie można i już. [...] Pojechaliliśmy do najbliższego przejścia, do Mostu Bornholmskiego. Z daleka usłyszeliśmy grzmot, huk radości, strumienie ludzi płynęły w tę stronę, niektórzy w płaszczach zarzuconych na pizamy.

Berlin Wschodni, 9 listopada [52]

10 LISTOPADA

– W Berlinie Zachodnim odbywa się wielka manifestacja solidarności z Niemcami Wschodnimi z udziałem najwyższych władz RFN.

– W miastach granicznych Niemiec Zachodnich odbywają się spontaniczne festyny popitalne dla przybyszów z NRD.

Mieczysław F. Rakowski, I sekretarz PZPR:

Wśród Niemców wielkie podniecenie. Wczoraj NRD otworzyła przejścia graniczne do Berlina Zachodniego i do RFN. [...] A więc „zaraza pierestrojkowa” dosięgła również NRD. W czasie wcześniejszej rozmowy z [sekretarzem SED Egonem] Krenzem zapytałem, czy wyobraża sobie następującą scenę: pod mur podchodzi 100 tysięcy demonstrantów i zaczynają go rozbierać. Co wtedy zrobić? Będziecie strzelać? Krenz odpowiedział, że to jest dobre pytanie i że widzi taką scenę...

Warszawa, 10 listopada [40]

10 LISTOPADA

– **ZSRR.** W Kiszyniowie ma miejsce wielotysięczna demonstracja na rzecz demokracji i niezależności Mołdawii. Uczestnicy zostają brutalnie zaatakowani przez sowiecką milicję, która używa pałek, gazów łzawiących i armatek wodnych. Starcia trwają do późnej nocy. Media informują o setkach rannych.

10 LISTOPADA

– **BUŁGARIA.** Todor Żiwkow zostaje zmuszony do złożenia dymisji z funkcji I sekretarza Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Jego następcą zostaje wieloletni minister spraw zagranicznych Petyr Mladenow. Podczas posiedzenia Biura Politycznego KC BPK padają postulaty wprowadzenia pluralizmu politycznego i gospodarki rynkowej.



Berlin Wschodni, 10 listopada. Po upadku muru berlińskiego. Za plecami strażników – ziemia niczyja, przebywanie w której jeszcze niedawno groziło śmiercią. Fot. Robert Wallis / Corbis / FotoChannels

13 LISTOPADA

– Władze NRD wydają zarządzenie o likwidacji wszystkich blokad wzdłuż muru berlińskiego.

Premierem nowego rządu NRD zostaje Hans Modrow. Wyraża wolę odtworzenia wspólnoty obu państw niemieckich.

– Przez Niemcy Wschodnie przetacza się kolejna fala masowych demonstracji, tłumy wylegają między innymi na ulice Lipska, Drezna, Karl-Marx-Stadt, Cottbus, Magdeburga. Manifestanci skandują coraz śmieiej nowe hasło: „*Jesteśmy jednym narodem*”.

15 LISTOPADA

– **USA.** W Waszyngtonie Lech Wałęsa wygłasza przemówienie do obu izb Kongresu USA. W swej wypowiedzi kilkakrotnie podkreśla znaczenie i charakter przemian w Europie Wschodniej: „*Polska droga walki o ludzkie prawa, walka bez użycia przemocy, polski upór i konsekwencja na drodze do pluralizmu i demokracji, wskazują dziś wielu ludziom, a nawet narodom, sposób uniknięcia największych niebezpieczeństw. Jeżeli dzi-*

siaj coś grozi stabilizacji europejskiej, to nie jest to Polska. Stosowana przez Polaków droga przemian bardzo głębokich, ale pokojowych, ewolucyjnych, negocjowanych przez wszystkie strony – pozwala na uniknięcie największych niebezpieczeństw i może być wzorem dla wielu innych regionów”.

Komentatorzy oceniają wystąpienie Lecha Wałęsy jako „historyczne”.



Berlin, 10 listopada. Demonstranci
na murze berlińskim. Fot. Jerzy Patan / OK





Nasza rewolucja przyszła
co prawda jako jedna z ostatnich,
ale za to przebiegała szybciej
niż inne i w jakimś sensie była też
radykałniejsza – nie mieliśmy żadnych
pierestrojkowych czy reformatorsko-
komunistycznych interludiów,
ale od razu, po kilku dniach,
zaczęliśmy budować normalne
społeczeństwo demokratyczne.
Czechosłowacja była też pierwszym
krajem w całym bloku sowieckim,
w którym głową państwa został
prawdziwy i „całozyciowy”
niekomunista, w dodatku
będący jeszcze kilka dni wcześniej
czołowym dysydem, „gwiazdą
w teatrze opozycji”.

Václav Havel w książce *Tylko krótko, proszę* (Kraków 2007)

C
Z
E
C
H
O
S
Ł
O
W
J
A
C
A



Praga, listopad 1989. Demonstracja
zwolenników demokratycznych przemian.

Fot. Fausto Giaccone / Anzenberger/FORUM

Płk Jiří Bytčánek, szef praskiej Służby Bezpieczeństwa:

Do manifestacji wyznaczonych było 21 pracowników z nadajnikami, poza tym siedem wozów, które służyły jako stacje przekąźnikowe. [...] Zarówno część oficjalna, jak i dalszy pochód studentów-demonstrantów praktycznie nie miały nic wspólnego z uroczystością ku czci Jana Opletala.

Wykrzykiwano różne antysocjalistyczne i antyspołeczne hasła. W rejonie ogrodu botanicznego doszło do pierwszej blokady, dlatego demonstranci skręcili na nabrzeże Fryderyka Engelsa i szli dalej w kierunku Teatru Narodowego. Wtedy zadzwonił do mnie Miroslav Štěpán [sekretarz Rady Miejskiej KPCz w Pradze]: „Jirko, przecież to już nie są studenci, trzeba zaprowadzić porządek”.

Praga, 17 listopada [41]

17 LISTOPADA

– W 50. rocznicę pogrzebu Jana Opletala, studenta zamordowanego przez Niemców podczas antyhitlerowskiej demonstracji, odbywa się w Pradze legalna manifestacja środowisk akademickich. Przemarsz około 15 tysięcy osób, głównie studentów, w stronę placu Waclawa zostaje zablokowany, a tłum brutalnie rozpędzony przez milicję z użyciem pałek i gazów łzawiących.

18 LISTOPADA

– Po demonstracji w Pradze, studenci zapowiadają strajk okupacyjny uczelni. Wieczorem dołączają do nich aktorzy praskich teatrów. Pojawia się plotka o zabiciu przez milicję studenta Martina Šmída.



Radoj Ralin, niezależny pisarz bułgarski, podczas wiecu:

10 listopada [kiedy ustąpił Todor Żiwkow] to powtórne wyzwolenie Bułgarii. I niech nie pozostanie ono tylko bohaterskim wyczynem czy romantycznym zamiarem... Jako naród jesteśmy ciągle okłamywani, a przecież w naszych duszach nie ma już miejsca na puste iluzje. Dlatego

pierwszym zadaniem będzie zorganizowanie wolnych wyborów w duchu pluralizmu partyjnego. [...] Partie powinny powstawać nie dla przejęcia władzy, a dla rozwoju społecznego i indywidualnego życia duchowego. To jest niezbywalne prawo.
Sofia, 18 listopada [17]

Petr Pospíchal, opozycjonista czeski:

Przyszedłem do mieszkania Petra Uhla w momencie, kiedy słuchali kasety z nagraniem wywiadu z kobietą, która opowiadała, że jakiś jej bliski przyjaciel został zabity w czasie demonstracji. Słuchaliśmy tego kilka razy i doszliśmy do wniosku, że to trudna sprawa – nie można ani opublikować, ani nie publikować. W ramach

odpowiedzialności i etyki zawodowej (wtedy już od dawna działaliśmy jako Wschodnioeuropejska Agencja Informacyjna) zdecydowaliśmy się z Petrem upublicznić tę informację z komentarzem: „Otrzymaliśmy informację od kobiety, która nie ujawnia swojego nazwiska, według niej...”. Ta informacja bardzo zradycalizowała nastroje – zadziałała jak starter dla rewolucji, choć okazała się nieprawdziwa. To był element jakiejś esbeckiej gry, ale nie można zrozumieć, o co im właściwie chodziło.

Praga, 18 listopada [39]



Praga, 17 listopada. Blokada pochodu studentów na ulicy Narodowej. Fot. Radovan Boček



Symbol Karty 77 rysowany na murach

18 LISTOPADA

– **BULGARIA.** Na placu przed katedrą Aleksandra Newskiego w Sofii odbywa się pierwszy wiec zorganizowany przez opozycję. 100 tysięcy demonstrantów wznosi hasła na rzecz demokratycznych przemian, domaga się wypuszczenia więźniów politycznych, wolnych wyborów, wolności słowa oraz osądzenia Todora Żiwkova.



V
K
C
JIL

ESTE DNES
K
SDS

NALAN

WYKONALI SMI
LIVIA

BRANCO
1989

Praga, listopad. Demonstracja na placu Waclawa. Fot. Ota Nepilý





Praga, 19 listopada. Demonstracja solidarności z pobitymi studentami na ulicy Narodowej. Fot. Peter Turnley / CORBIS/Fotochannels

Tomáš Hradílek, Dana Němcová, Saša Vondra, rzecznicy Karty 77, w Stanowisku w sprawie sytuacji w kraju: Podczas gdy niemal wszystkie państwa wschodniej Europy pokojowo kroczą drogą demokratycznych reform, Czechosłowacy przywódcy partyjni i państwowi rozpętują wojnę przeciwko własnym obywatelom, którzy domagają się jedynie naśladowania sąsiednich państw. [...] Uważamy za konieczne, aby z władz partyjnych i państwowych natychmiast ustąpili ci, którzy są bezpośrednio odpowiedzialni za brutalne działania wobec własnych obywateli.

Praga, 19 listopada [5]

19 LISTOPADA

– Na ulicy Narodowej w Pradze przez cały dzień ludzie składają kwiaty oraz zapalają świece na cześć rzekomo zabitego studenta i 150 osób pobitych podczas manifestacji 17 listopada. Służby bezpieczeństwa nie interweniują.

W Klubie Dramatycznym czescy opozycjoniści powołują stowarzyszenie Forum Obywatelskie, z Václavem Havlem na czele, które stawia sobie za cel demokratyzację państwa drogą reform.

20 LISTOPADA

– **BUŁGARIA.** Biuro Politycznej KC BPK wydaje oświadczenie, w którym stwierdza, że większość żądań wysuwanych w czasie demonstracji przez zwolenników demokratycznych przemian jest nie do zaakceptowania. Kierownictwo partii wzywa społeczeństwo „do zachowania spokoju, który jest niezbędny w procesie wprowadzania reform w państwie”.

21 LISTOPADA

– **NRD.** Nadal trwają demonstracje zwolenników jak najszybszego przeprowadzenia wolnych wyborów. W Berlinie Wschodnim pod ambasadą Czechosłowacji odbywa się wiec przeciwko brutalnej interwencji czechosłowackiej milicji wobec studentów 17 listopada.

20 LISTOPADA

– Słowaccy dysydenci powołują stowarzyszenie Społeczeństwo Przeciwko Przemocy. Jego celem są pokojowe działania na rzecz usunięcia z konstytucji zapisu o kierowniczej roli partii oraz jak najszybsze przeprowadzenie wolnych wyborów.

21 LISTOPADA

– Na placu Waclawa w Pradze demonstruje około 200 tysięcy osób. Z balkonu budynku, w którym mieści się wydawnictwo Melantrich, do manifestantów przemawia Václav Havel. Po przemówieniu Marta Kubišová śpiewa zakazaną od 1968 roku pieśń *Modlitwa dla Marty*. Wiec kończy się wspólnym odśpiewaniem czeskiego hymnu.

22 LISTOPADA

– W całej Czechosłowacji strajkują wyższe uczelnie i niektóre szkoły średnie. Premier Ladislav Adamec deklaruje, że siły zbrojne nie będą używane do tłumienia opozycyjnych wystąpień.

– W wieczornej manifestacji w Bratysławie bierze udział 80 tysięcy osób. Podczas wiecu na placu Słowackiego Powstania Narodowego przemawiają studenci, aktorzy oraz przedstawiciele niezależnej organizacji Społeczeństwo Przeciwko Przemocy. Wszyscy mówcy potępiają politykę rządzących komunistów i domagają się demokratycznych przemian.

Z rezolucji aktorów Słowackiego Teatru Narodowego odczytanej przez Magdę Vašaryovą podczas wiecu:

Jednym z głównych obowiązków człowieka jest ochrona życia, także własnego. Jeśli chodzi nam o godne życie, o wypełnienie go humanistycznym sensem: służyć dobru, sprawiedliwości i prawdzie, postarajmy się o to wszyscy razem, z wolnego wyboru, w duchu uczciwości i tolerancji. Bez gniewu, nienawiści, z miłością do bliźniego i przyrody, której częścią jesteśmy. [...] Zacznijmy jak najszybciej od czystego stołu i czystej tablicy, bez niemoralnych kompromisów. [...] Niech nasze myśli mają wystarczająco dużo wolnej przestrzeni, abyśmy mogli żyć w prawdzie. Stwórzmy razem taką republikę, w której wszyscy będziemy się w końcu czuć jak w domu, jako równoprawni obywatele.

Bratysława, 22 listopada [23]



Praga, 22 listopada. Plac Waclawa. Fot. Karel Cudlin

22 LISTOPADA

– **NRD.** Opozycja i partia komunistyczna dochodzą do porozumienia w kwestii powołania niemieckiego Okrągłego Stołu. Premier Hans Modrow oświadcza w Parlamencie, że zmiany społeczne i polityczne zachodzące w NRD są nieodwracalne.

24 LISTOPADA

– **RUMUNIA.** Nicolae Ceaușescu zostaje ponownie wybrany na I sekretarza Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Decyzja członków Komitetu Centralnego jest jednomyślna.

**J.J.K. Nebeský, uczeń klasy II liceum,
w dzienniku:**

O 16.50 poszedłem na plac i wziąłem udział w demonstracji. [...] Było to coś wspaniałego, najpierw odczytano rezolucję studentów, a potem poszliśmy do kościoła (było nas tam chyba ze 400–500 osób), gdzie proboszcz przeczytał list otwarty kardynała Tomáška. Potem wyszliśmy na zewnątrz i przeczytaliśmy oświadczenie 300 pracujących w Sigmie Hranice. Na koniec skandowaliśmy hasła: „Hranice, obudźcie się!” i „Wolnych Świąt!”. Było to bardzo piękne, zaczęło się i skończyło czzechosłowackim hymnem państwowym. Palono także świeczki. Moja pierwsza demonstracja – zrobiła na mnie bardzo dobre wrażenie. Przynajmniej mogłem coś uczynić dla zamanifestowania swoich poglądów. Oczywiście było bardzo zimno, ponieważ wczoraj zaczął padać śnieg. Jutro idę znowu. Hranice, 23 listopada [45]

Jiří Dienstbier, opozycjonista czeski:

Lodowiec w sercu Europy topnieje. W zasadzie już się roztopił, choć jego resztki pływają jeszcze w naszych wodach i nie odpuścimy, dopóki całkiem nie znikną. Druga faza będzie trudniejsza. Choć jeszcze niedawno usunięcie skostniałej struktury władzy wydawało się niemal niemożliwe, ostatecznie okazało się łatwiejsze niż to, co nas teraz czeka. Aksamitna rewolucja, jak się to gdzieś określa, stworzyła jednak silne podwaliny pod przyszłą konstrukcję. Praga, 24 listopada [28]



Praga, listopad. Demonstranci przy pomniku Wacława. Fot. David Turnley / CORBIS/Fotochannels

23 LISTOPADA

– Telewizja czzechosłowacka po raz pierwszy pokazuje krótkie urywki z demonstracji i wypowiedzi uczestników. Manifestacje odbywają się także w mniejszych miastach.

24 LISTOPADA

– W Pradze rozpoczynają się obrady Plenium Komitetu Centralnego KPCz. W czasie obrad 15 z 24 członków Prezydium i Sekretariatu składa dymisje. Na ulicach stolicy trwa nieprzerwanie wielotysięczny wiec. Demonstranci dzwonią kluczkami i dzwoneczkami, domagając się tak ustąpienia władz partyjnych.

24 LISTOPADA

– **NRD.** Wschodniemieckie ugrupowanie opozycyjne Demokratyczny Przełom wysuwa żądanie przeprowadzenia wolnych wyborów do Parlamentu w ciągu roku. Władze komunistyczne proponują przesunąć ten termin o dwa lata.

26 LISTOPADA

– **WĘGRY.** Odbywa się ogólnokrajowe referendum, które zatwierdza decyzję o przeprowadzeniu wyborów prezydenckich po wyborach parlamentarnych.

26 LISTOPADA

– Rozpoczynają się rozmowy opozycji z władzami; delegacja Forum Obywatelskiego spotyka się z przedstawicielami Komitetu Centralnego partii. Pierwszym żądaniem Forum jest uwolnienie 18 zatrzymanych podczas listopadowych demonstracji. Wieczorem Forum organizuje 500-tysięczną demonstrację w Pradze, gdzie przedstawia swoje stanowisko wobec władz.

– W Brnie manifestanci tworzą żywy łańcuch do więzienia w Bohunicach na przedmieściach miasta.

27 LISTOPADA

– W całej Czechosłowacji zostaje ogłoszony strajk generalny; stają zakłady pracy, szkoły, urzędy. Na ulice miast i miasteczek wylegają coraz liczniejsze tłumy demonstrantów. Forum Obywatelskie ogłasza swoje założenia programowe.



Brno, 26 listopada. Łańcuch solidarności z więźniami politycznymi. Fot. Ota Nepilý

29 LISTOPADA

– **POLSKA.** W Nowej Hucie kilkuset demonstrantów z Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego, Pomarańczowej Alternatywy i Federacji Młodzieży Walczącej obrzuca kamieniami i butelkami z benzyną pomnik Lenina. Dochodzi do starć z milicją, która używa pałek i gazów łzawiących.

Grzegorz Hajdarowicz, uczestnik demonstracji:

Politykę uprawialiśmy głównie na ulicy. Wystarczyło kilka telefonów i już robiła się „zadyma”. Propaganda nazywała nas „nieodpowiedzialnymi gówniarzami”, oskarżano nas o terroryzm, ale dla nas organizowanie manifestacji i walka z milicją to był jedyny sposób na wyrażenie protestu przeciwko systemowi. [6]

Z odezwy Forum Obywatelskiego

Czego chcemy?:

Nasz kraj znalazł się w głębokim kryzysie moralnym, duchowym, ekologicznym, socjalnym, gospodarczym i politycznym. Kryzys ten jest świadectwem braku skuteczności dotychczasowego systemu politycznego i gospodarczego. [...] Republika Czechosłowacka musi być praworządnym państwem demokratycznym. W tym duchu musi zostać opracowana nowa konstytucja, a cały system prawny trzeba będzie stopniowo zharmonizować z zasadami zawartymi w konstytucji i zagwarantować, by obowiązywał on nie tylko obywateli, ale także władze państwowe.

Praga, 27 listopada [3]

28 LISTOPADA

– Przedstawiciele Forum Obywatelskiego ustalają wspólnie z rządem Ladislava Adama, że skład nowego, czechosłowackiego gabinetu „szerokiej koalicji” zostanie zaprezentowany do 3 grudnia.

29 LISTOPADA

– Parlament federalny zatwierdza zmiany w czechosłowackiej konstytucji – usunięty zostaje zapis o kierowniczej roli partii komunistycznej i ideologii marksistowsko-leninowskiej.



Praga, 28 listopada. Zakończenie rozmów strony rządowej i opozycji. Fot. Miroslav Zajic / CORBIS/Fotochannels

Hans Modrow, premier NRD w wywiadzie dla tygodnika „Der Spiegel”:

Jeżeli chcemy podjąć rozmowy w sprawie konfederacji, musimy pozostać na gruncie realiów. [...] Jak wygląda sprawa narodu i dwóch państw? Czy są dwa narody, czy też jest jeden naród z dwoma państwami? Jest nam najpierw potrzebny fundament, który stworzy możliwości

dalszej rozbudowy. Żyjemy przecież w Europie i na świecie, który nas obserwuje, w macie sąsiadów i sojuszników, i my ich mamy. I potrzebne jest nam przecież – obu państwom w swoich sojuszach – zaufanie do tego, co się dokonuje.

Berlin, 4 grudnia [22]



Praga, 4 grudnia. Uczestnik demonstracji z popiersiem Stalina, na którym zawieszono kartkę z napisem: „Nic nie trwa wiecznie”. Fot. Dusan Vranic / Associated Press / East News

3 GRUDNIA

– Przeciwno nowemu składowi gabinetu protestują studenci, którzy domagają się szerszych zmian. Prezydent Czechosłowacji odwołuje kolejnych członków rządu.

4 GRUDNIA

– Na wezwanie Forum Obywatelskiego na placu Waclawa w Pradze odbywa się wielotysięczna demonstracja. Manifestanci wyrażają swoje niezadowolenie z nowego rządu i domagają się zlikwidowania oddziałów milicji ludowej.

3 GRUDNIA

– **NRD.** Biuro Polityczne KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności podaje się do dymisji. Tysiące obywateli NRD tworzą żywy łańcuch, aby zademonstrować wolę demokratycznych przemian i połączenia obu państw niemieckich.

Jiří Dienstbier, opozycjonista czeski:

Kiedy federalny premier Adamec ogłosił swój „reformowany” rząd, ludzie się zbuntowali i zażądali radykalnej zmiany. Pamiętam, że tego wieczoru pojechałem z „Laterny” do kotłowni, żeby trochę przygrzać, bo było chłodno – aby o 22.00, po zmianie, robotnicy mieli gorącą wodę do kąpeli. Wróciłem po północy, a w „Laternie” siedzieli parę osób: Havel, Pithart, Jičinský i inni. Zastanawialiśmy się, kto miałby być w rządzie i ktoś wpadł na pomysł, że ja mógłbym być ministrem spraw zagranicznych. [...] Nie sądziliśmy, że zechcą przyjąć mnie albo Čarnogurskiego, parę dni wcześniej wypuszczonego z więzienia. [18]



Plakat Forum Obywatelskiego: „Z powrotem do Europy!”. Ze zbiorów Filipa Blažka

7 GRUDNIA

– **NRD.** W Berlinie, na zamku Schönhausen rozpoczynają się obrady niemieckiego Okrągłego Stołu. Zapadają decyzje o uchwaleniu nowej konstytucji, przeprowadzeniu wolnych wyborów i zlikwidowaniu policji politycznej Stasi.
– **ZSRR.** Rada Najwyższa Litewskiej SSR wykreśla z konstytucji zapis o przewodniej roli partii komunistycznej.

B U Ł G A R I A

Rola „Solidarności” dla wydarzeń światowych to nie tylko przykład i tworzenie modelu skutecznej walki politycznej przeciwko komunizmowi, lecz także – decydujące ogniwo w łańcuchu wydarzeń o znaczeniu światowym. Dostarczyła model „aksamitnych rewolucji” w Europie Środkowo-Wschodniej.

*Żelju Żelew w wystąpieniu podczas konferencji *Od Solidarności do wolności*, 30 sierpnia 2005 w Warszawie*



Sofia, 14 grudnia 1989. Demonstracja zwolenników demokratycznych przemian. Fot. Klaus Titzer / Anzenberger/FORUM



Sofia, 6 grudnia. Demonstracja na rzecz przywrócenia swobód religijnych. Fot. Fausto Giaccone / Anzenberger/FORUM

Z deklaracji założycielskiej Związku Sił Demokratycznych:

Związek koordynuje wysiłki grup opozycyjnych w walce o demokrację, tworząc ogólną demokratyczną platformę. Jej cele skupiają się przede wszystkim w działaniach na rzecz społeczeństwa obywatelskiego, pluralizmu politycznego, systemu wielopartyjnego, rządów prawa i gospodarki rynkowej.

Sofia, 7 grudnia [17]



Praga, grudzień. Plakat z napisem: „Gwiazdy na niebo, sierpy na pole, młoty do fabryk”. Fot. Dominik Księski / OK

8 GRUDNIA

– **CZECHOSŁOWACJA.** Nowym premierem zostaje Słowak Marián Čalfa, przedstawiciel komunistów, który przystąpił do stowarzyszenia Społeczność Przeciwko Przemocy. Do nowego rządu „porozumienia narodowego” wchodzi w skład kilkunastu przedstawicieli opozycji.

6 GRUDNIA

– W Sofii kilka tysięcy osób uczestniczy w manifestacji na rzecz przywrócenia swobód religijnych. Demonstranci wręczają przedstawicielom Parlamentu petycję z żądaniem uniezależnienia Cerkwi od administracji państwowej.

7 GRUDNIA

– W Sofii 13 bułgarskich grup opozycyjnych tworzy Związek Sił Demokratycznych, pod kierownictwem Żelju Żelewa.

Nasila się protest Komitetu Obrony Praw Religijnych. Demonstranci wysuwają nowe żądania, między innymi przeprowadzenia wolnych wyborów.



Sofia, 10 grudnia. Demonstracja zwolenników reform. Napis na planszy ze Stalinem: „Po 65 latach okazało się, kim był”. Fot. Klaus Titzer / Anzenberger/FORUM

8 GRUDNIA

– Plenum Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej wyklucza z KC Todora Żiwkova i 26 innych członków. Reformatorzy skupieni wokół Petyra Mladenowa chcą w ten sposób utrzymać władzę w obliczu narastającego niezadowolenia społeczeństwa.

10 GRUDNIA

– Na wezwanie Związku Sił Demokratycznych w Sofii odbywa się 100-tysięczny wiec. Demonstranci żądają przeprowadzenia bułgarskiego Okrągłego Stołu, demokratyzacji państwa i wolnych wyborów.

Z przesłania Związku Sił Demokratycznych do narodu bułgarskiego *Tak dla przemian, odczytane podczas wiecu przez Georgi Spasowa:*

Głęboki polityczny, gospodarczy, społeczny i duchowy kryzys, w którym znajduje się kraj, wymaga radykalnych zmian, które powinny przyspieszyć, poszerzyć i pogłębić proces demokratyzacji. Ich realizacja jest bezpośrednio zależna od równoczesnego przeprowadzenia zmian personalnych na wszystkich szczeblach partyjnego i państwowego przywództwa oraz uchylecia tych artykułów w konstytucji i innych ustawach czy rozporządzeniach, które zapewniają uprzywilejowanie Bułgarskiej Partii Komunistycznej [...]. Szczególne znaczenie dla demokratyzacji kraju ma demokratyzacja samej BPK.

Sofia, 10 grudnia [46]

10 GRUDNIA

– **CZECHOSŁOWACJA.** W Pradze odbywa się ostatnia w 1989 roku wielka manifestacja zwołana przez Forum Obywatelskie. Komunistyczny prezydent Gustáv Husák po zaprzysiężeniu nowego rządu składa dymisję.

– W Bratysławie 150 tysięcy uczestników idzie w Pochodzie Porozumienia do austriackiego Hainburga, po drugiej stronie Dunaju.





Sofia, grudzień. Demonstracja zwolenników przywrócenia wolności słowa. Fot. Nadezda Czapewa



Sofia, grudzień. Demonstracja opozycji pod budynkiem Parlamentu. Fot. Oleg Popov / Reuters/FORUM



István Orosz, *Koniec, towarzysze!* Własność autora

11 GRUDNIA

– Plenum Komitetu Centralnego BPK wysuwa propozycję wykreślenia z bułgarskiej konstytucji artykułu 1 o kierowniczej roli partii. Todor Žiwkow zostaje usunięty z BPK.

12 GRUDNIA

– W Sofii odbywa się kolejna pokojowa manifestacja na rzecz demokratycznych przemian. Kilkadziesiąt tysięcy osób zebranych pod gmachem Komitetu Centralnego BPK zapala świece, stojąc w całkowitym milczeniu.

12 GRUDNIA

– **WĘGRY.** Nowe władze rozpoczynają negocjacje z przedstawicielami ZSRR na temat wycofania wojsk sowieckich z kraju. Pierwszy kontyngent ma liczyć 10 tysięcy z ogólnej liczby 60 tysięcy żołnierzy stacjonujących na Węgrzech.

13 GRUDNIA

– Bułgarska Partia Komunistyczna organizuje w Sofii 100-tysięczny wiec swoich zwolenników, którzy deklarują całkowite poparcie dla nowych władz partyjnych.

14 GRUDNIA

– Premier Georgi Atanasow i sekretarz KC PBK Andrej Łukanow spotykają się z przedstawicielami Związku Sił Demokratycznych – Żelju Żelewem i Georgi Spasowem.

Po południu wokół gmachu bułgarskiego Parlamentu w Sofii młodzież akademicka (około 50 tysięcy osób) tworzy żywy łańcuch, domagając się autonomii uniwersytetu. Do demonstrantów przyłączają się zwolennicy natychmiastowej zmiany zapisu w konstytucji o kierowniczej roli partii komunistycznej, ustąpienia rządu i rozpisania wolnych wyborów. Nowy przywódca komunistów Petyr Mladenow wypowiada podczas wiecu słowa: „*Lepiej wprowadzić czołgi!*”, co przyczynia się do jego późniejszej dymisji.

15 GRUDNIA

– Telewizja bułgarska emituje propagandowy reportaż o wydarzeniach w Sofii, co skutkuje kolejną manifestacją i blokadą budynku telewizji. Około 20 tysięcy manifestantów domaga się sprostowania i rozchodzą się dopiero nazajutrz, po spełnieniu żądania. Władze Bułgarii ogłaszają amnestię dla więźniów politycznych.

– W kolejnych dniach w całym kraju odbywają się liczne demonstracje zwolenników demokratycznych przemian.



Sofia, 13 grudnia. Wiec zwolenników partii komunistycznej. Fot. Nadezda Czipewa

Petko Simeonow, lider Związku Sił Demokratycznych, w programie telewizyjnym:

Jeśli wielotysięczny tłum domaga się dymisji przywódców państwa, rozwiązania Parlamentu, rezygnacji przez partię z kierowniczej roli i wyprowadzenia jej z zakładów pracy – nie jest to ekstremizm. To po prostu dowód utraty zaufania społecznego przez władzę, która doprowadziła do głębokiego kryzysu społecznego i ekonomicznego.

Sofia, 16 grudnia [12]

13 GRUDNIA

– **POLSKA.** W 8. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w całym kraju odbywają się niezależne demonstracje. Uczestnicy domagają się usunięcia gen. Wojciecha Jaruzelskiego z fotela prezydenta i postawienia go przed wymiarem sprawiedliwości. W wielu miejscach interweniuje milicja, pobitych i zatrzymanych zostaje kilkadziesiąt osób.

16 GRUDNIA

– **NRD.** W Berlinie odbywa się zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Pozostający w areszcie domowym Erich Honecker przesyła list z samokrytyką. Uczestnicy zjazdu otrzymują również list z Moskwy, w którym kierownictwo KPZR stwierdza: „*My, komuniści radzieccy, zdążyliśmy już doświadczyć na własnej skórze, iż życia nie można zamknąć w dogmatach.*”

RUMUNIA

Pokazaliśmy światu, że – za najwyższą cenę, krwi – byliśmy w stanie uwolnić się z koszmaru. Mimo że okupione morzem krwi, te dwie rzeczy, rewolucja i śmierć Ceaușescu, są najwspanialszym darem dla narodu rumuńskiego. Biorąc pod uwagę ogrom zbrodni i strat, do jakich doprowadziły rządy rodziny Ceaușescu, uważam, że kara była sprawiedliwa. Mówię to jako obywatel rumuński. Moje uczucia są w tej chwili jednoznaczne.

Ion Teșu, „reżimowy” ambasador Rumunii w Warszawie, w rozmowie z Urszulą Bielous w końcu grudnia 1989 („Polityka” nr 1/1990)



Bukareszt, 22 grudnia. Walki uliczne.

Fot. Jose Nicolas / CORBIS/Fotochannels

László Tőkés, pastor węgierskiej parafii Kościoła Reformowanego w Timișoarze:

Sekretarz z burmistrzem przybiegali pięć razy. Dziesięciokrotnie wzrosła liczba manifestantów żądających pisemnego potwierdzenia, że Tőkés nie będzie przeniesiony i przy okazji obrzucających obu, zwłaszcza sekretarza, wyzwiskami, których nie godzi się powtarzać. O 15.00 [burmistrz Petru] Moț zaprosił delegację do Urzędu, niby dla przekazania jej stosownego pisma. Nie dość, że wrócili bez pisma, to z ultimatum, że jeżeli nie rozejdą się do 17.00, zostaną użyte armatki wodne. Radziłem ludziom rozejść się do domów.

W coraz liczniejszym tłumie rosła liczba Rumunów, którzy wykrzykiwali inne hasła niż związane z moją osobą i Kościołem Reformowanym. [...] Kiedy około 20.00 pojawiłem się w oknie, odśpiewali państwowo hymn Hora Unirii – pięć tysięcy gardeł! Było mi miękko na sercu, jak gdyby to był hymn węgierski. Powtarzałem: „Idźcie do domu”, odpowiadali: „Kochamy cię, nie damy cię”... Krzyczeli: „Precz z dyktaturą Ceașescu”, „Wolności”, „Chleba”... [...] Czulem to, wiedziałem już, co się stało, co się wydarzy – pięć tysięcy ludzi w centrum miasta może zrobić wszystko.

Timișoara, 16 grudnia [47]



Timișoara, grudzień. Plakat uliczny z podobizną Nicolae Ceaușescu. Fot. Owen Franken / CORBIS/Fotochannels

16 GRUDNIA

– W Timișoarze wybuchają masowe protesty w obronie duchownego László Tőkésa, którego władze chcą przenieść do innej parafii. Mieszkańcy usuwają portrety Nicolae Ceaușescu oraz symbole władzy komunistycznej, wyrzucają z księgarń na ulice dzieła *conducător*a (wodza) i ostentacyjnie je niszczą.

17 GRUDNIA

– W Timișoarze trwa demonstracja pod siedzibą Urzędu Wojewódzkiego oraz Komiteciem partii.

Oddziały Securitate (policji politycznej) oddają strzały do bezbronnego tłumu. Ginie kilkadziesiąt osób, w tym dzieci.

– Wieczorem w Timișoarze do akcji wkraczają oddziały wojska, w całym mieście wybuchają zamieszki. László Tőkés zostaje aresztowany i przymusowo wysłany do Mineu.

18 GRUDNIA

– **NRD.** W Berlinie wschodniemiecki Okrągły Stół deklaruje wolę odtworzenia wspólnoty dwóch oddzielnych państw niemieckich. Ustalony zostaje także skład przejściowego Rządu Odpowiedzialności Narodowej, który ma sprawować władzę do czasu wolnych wyborów wyznaczonych na maj 1990.

19 GRUDNIA

– **NRD.** W Dreźnie, po raz pierwszy w historii, kanclerz RFN występuje na wiecu w państwie niemieckim po drugiej stronie Żelaznej Kurtyny. Helmut Kohl wyraża swoje poparcie dla demokratycznych przemian w NRD. Podczas spotkania z premierem NRD Hansem Modrowem przyjęta zostaje wspólna deklaracja działań zmierzających do zjednoczenia obu państw niemieckich.



Flaga rumuńska z dziurą po komunistycznym godle. Fot. Peter Turnley / CORBIS/Fotochannels

18 GRUDNIA

– Pod katedrą w Timișoarze zbierają się ludzie chcący uczcić ofiary niedzielnej masakry. Służba bezpieczeństwa i milicja odcinają miasto od świata. Tymczasem Nicolae Ceaușescu i jego żona udają się z oficjalną wizytą do Iranu. Część sił wojskowych pod wodzą pułkownika Viorela Oancei zaprzestaje walk z ludnością i przechodzi na stronę demonstrantów.

– Informacje o zamieszkach docierają do innych miast Rumunii. W Braszowie odbywa się manifestacja poparcia dla mieszkańców Timișoary, interweniuje milicja.

19 GRUDNIA

– Starcia ludności z funkcjonariuszami Securitate trwają w Timișoarze przez cały dzień. Delegacja mieszkańców miasta przystępuje do rokowań z premierem Constantinem Dăscălescu. Po południu wojsko zaprzestaje ataków i wycofuje się do koszar. Symbolem rewolucji staje się flaga z dziurą po wyciętym godle komunistycznej Rumunii.

20 GRUDNIA

– W zakładach pracy w Timișoarze wybuchają masowe strajki, żołnierze demonstrują razem z cywilami, a oddziały Securitate ostatecznie wycofują się z miasta. Tłum skanduje hasło: „*Nie boimy się śmierci!*”. Atmosfera buntu przenosi się na inne regiony Rumunii.

20 GRUDNIA

– **CZECHOSŁOWACJA.** W Pradze odbywa się nadzwyczajny zjazd KPCz. Jego uczestnicy uchwalają rezolucję, w której przeproszają obywateli za represje, niesprawiedliwość, konsekwencje inwazji wojsk Układu Warszawskiego, tłumienie wolności słowa i wykorzystywanie władzy do własnych interesów.

Z odezwy do byłych członków KPCz, usuniętych w latach 1968–69:

Towarzysze, w godzinach odnowy, którą sami rozpoczęliśmy, my, delegaci nadzwyczajnego zjazdu KPCz, a z nami wszyscy prości komuniści, prosimy Was, jeśli możecie – wybaczenie nam przeszłość.

Praga, 20 grudnia [44]

21 GRUDNIA

– Wiec zwołany w Bukareszcie przez Nicolae Ceaușescu w celu potępienia „warchołów z Timișoary” przeradza się w demonstrację przeciw komunistycznej władzy. Rumuński przywódca barykaduje się w siedzibie Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Interweniuje milicja. Po południu na ulicach stolicy pojawiają się oddziały wojska i transportery opancerzone.

22 GRUDNIA

– Władze rumuńskie wprowadzają stan wyjątkowy. Trwają walki między wojskiem, które opowiedziało się po stronie rebelii, a siłami Securitate.

Po nieudanej próbie ucieczki, prezydent Nicolae Ceaușescu zostaje wraz z żoną Eleną zatrzymany przez żołnierzy gen. Victora Stănculescu i osadzony w areszcie. Securitate otwiera ogień z broni maszynowej do ludności cywilnej.

Na ulicach rumuńskiej stolicy walki trwają jeszcze przez kilka dni. Liczba ofiar przekracza kilka tysięcy. Na czele nowej władzy staje Front Ocalenia Narodowego.



Bukareszt, 21 grudnia. Nicolae Ceaușescu przemawia z balkonu siedziby KC RPK. Fot. Associated Press / East News



Bukareszt, 22 grudnia. Demonstranci na ciężarówce. Fot. Agencja ROMPRES

21 GRUDNIA

– **WĘGRY.** Zgromadzenie Narodowe podejmuje decyzję o samorozwiązaniu Parlamentu 16 marca 1990 roku, aby umożliwić przeprowadzenie wolnych wyborów. Od nowego roku na Węgrzech rozpocznie się pierwsza od zakończenia wojny prawdziwa kampania wyborcza do Parlamentu. Weźmie w niej udział ponad 50 partii politycznych.

Dorana Cosoveanu, kustosz Muzeum Narodowego, założyciel Sojuszu Obywatelskiego:

Pod wieczór [22 grudnia] zaczęło się piekło. Krótkie serie z karabinów maszynowych rozbijały szyby, dziurawiły ściany, wyrzucały z ościeżnic solidne, zdawało się, drzwi. Ani telefonów, ani światła. Trudno było się zorientować, skąd strzelano, z zewnątrz czy wewnątrz, wojsko czy „terroryści”... Noc grozy, kiedy zdawało się, że za chwilę wszystko to runie na łeb. O świtaniu, podzieleni na trzy „patrole”, w składzie kustosz i kilku młodych

żołnierzy, przebiegaliśmy sale „Galerii Europejskiej”. Oczom naszym ukazała się niewypowiedziana tragedia: obrazy Rubensa, Rembrandta, Jordaensa, Breughla postrzelane, wisiały na kikutach ram, tu i ówdzie nadpalonych. W duszącym dymie wynosiliśmy co prędzej resztki cudów tego świata.

Kiedy chcieliśmy ratować XVI-wieczny, jeszcze wczoraj wspaniale zielony gobelin flamandzki, rozsypał nam się w rękach jak popiół. Plakać? Krzyczeć? Chować się! Na dworze było coraz jaśniej. Wznowiono kanonadę.

Bukareszt, 22 grudnia [16]



Bukareszt, 22 grudnia. Walki na ulicach miasta. Fot. Radu Sigheti / Reuters/FORUM

24 GRUDNIA

– **ZSRR.** Zjazd Deputowanych Ludowych uznaje pakt Ribbentrop–Mołotow za nieważny, co oznacza, że podstawy prawne przynależności republik bałtyckich do ZSRR przestają istnieć. I sekretarz KPZR Michaił Gorbaczow stwierdza jednak, że narodowościowe dążenia republik bałtyckich mogą doprowadzić do aktów przemocy i destabilizacji państwa.

Virgilijus Čepaitis, sekretarz Sajudisu:

Początkowo baliśmy się słowa niepodległość. Teraz już się nie boimy. [...] Powstaje oczywiście pytanie, co będzie, jeśli na Litwę wjadą czołgi. [...] Jakiś szaleniec może zastosować przemoc. Trudno. Ale nie można już żyć tak dalej... Jeśli zwycięży szaleństwo, nie uciekniemy się do siły. Zrobimy tak jak Polacy – przeczekamy. [42]





Bukareszt, 22 grudnia. Walki uliczne demonstrantów z oddziałami Securitate. Fot. Fatih Saribas / Reuters/FORUM

Z wyroku Nadzwyczajnego Trybunału Wojskowego:

Pełnione zostało ludobójstwo i to nie tylko w Timișoarze i Bukareszcie. To 25 lat zbrodni popełnianych przez wygłodzenie ludu, pozbawienie go ogrzewania i elektryczności, a przede wszystkim zbrodni przeciw duchowi. [...] Ileż czasu lud rumuński musiał was znosić w obawie, że w każdej chwili można być zatrzymanym, poddanym działaniom narkotyków, zamkniętym w domu wariatów! Târgoviște, 25 grudnia [4]

25 GRUDNIA

– Rumuński dyktator Nicolae Ceaușescu i jego małżonka zostają rozstrzelani w miejscowości Târgoviște na mocy wyroku ogłoszonego po kilkugodzinnym procesie. Siły powstańcze uznają dyktatora winnym zbrodni ludobójstwa, doprowadzenia kraju do ruiny gospodarczej i przywłaszczenia mienia społecznego ogromnej wartości. Cały świat obiegają zdjęcia z egzekucji dyktatorskiej pary.



Bukareszt, 25 grudnia. Transmisja telewizyjna z egzekucji Nicolae Ceaușescu.

Fot. Krzysztof Miller / Agencja Gazeta

26 GRUDNIA

– **BULGARIA.** Niezależny Związek Zawodowy „Podkrepa” organizuje w Sofii całonocną demonstrację na rzecz jak najszybszej demokratyzacji Bułgarii. Związkowcy żądają natychmiastowej dymisji rządu, rozwiązania Parlamentu i rozpisania wolnych wyborów.

27 GRUDNIA

– **BULGARIA.** Oficjalnie zapowiedziane zostają obrady Okrągłego Stołu z udziałem rządzących komunistów i przedstawicieli opozycji (ostatecznie rozpoczną się dwa tygodnie później).

Następnego dnia powstają nowe partie polityczne. Władze bułgarskie zobowiązują się do przestrzegania praw mniejszości tureckiej, którą u schyłku lat 80. dotknęły liczne represje.



Bukareszt, 26 grudnia. Demonstracja w centrum miasta. Fot. Krzysztof Miller / Agencja Gazeta

26 GRUDNIA

– Tymczasowe stanowisko prezydenta Rumunii obejmuje Ion Iliescu, dotychczasowy, wysoki funkcjonariusz Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Front Ocalenia Narodowego formuje rząd Petre Romana (który zostaje zatwierdzony trzy dni później). Większość resortów obejmują w nim byli komuniści. W stolicy odbywa się demonstracja przeciwników takiego składu gabinetu.

28 GRUDNIA

– Walki z niedobitkami Securitate w Bukareszcie powoli ustają, większość oddziałów milicji wiernych reżimowi składa broń.

– **POLSKA.** Sejm przyjmuje ustawy wprowadzające reformy gospodarcze. „*Pakiet ten – mówi minister finansów Leszek Balcerowicz – 13 ustaw i 7 uchwał, ma przełomowe znaczenie dla polskiej gospodarki. Nasza propozycja to gospodarka oparta na mechanizmach rynkowych, o strukturze własnościowej, występująca w krajach wysoko rozwiniętych, gospodarka otwarta na świat, której reguły są dla wszystkich jasne.*”

28 GRUDNIA

– **CZECHOSŁOWACJA.** Przewodniczącym Zgromadzenia Federalnego zostaje Alexander Dubček. Dzień później prezydentem zostaje Václav Havel. W przemówieniu inauguracyjnym zaznacza: „*Teraz nie chodzi już o lepszą przyszłość Czechosłowacji. [...] Chodzi jednak o coś więcej. O to, aby droga, którą pójdziemy ku lepszej przyszłości, wiodła ku lepszej przyszłości całej Europy.*”



Kraków, 1990. Zdemontowany peerelowski orzeł bez korony. Fot. Jerzy Szot / OK

P O L S K A

Lech Wałęsa:

Kończył się rok 1989, nazywany przez niektórych Jesienią Ludów. W Polsce jego oficjalnym akcentem było przemianowanie nazwy państwa: z Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej znowu (jak przed drugą wojną) na Rzeczpospolitą Polską. Przekształcono także godło, przywracając białemu orłowi złotą koronę. [53]

30 GRUDNIA

– **POLSKA.** Senat zatwierdza nowelizację polskiej konstytucji. Od północy z 31 grudnia na 1 stycznia obowiązuje nowa nazwa państwa – Rzeczpospolita Polska. Nowym godłem jest biały orzeł w złotej koronie na czerwonym tle. Z konstytucji usunięty zostaje zapis o przewodniej roli partii komunistycznej. Ponadto zagwarantowana zostaje swoboda zakładania nowych partii politycznych.



Bukareszt, grudzień. Manifestacja zwycięstwa.
Fot. Libertate Roumanie, 1989

30 GRUDNIA

– Pastor László Tókéś oświadcza: „Kara dla małżeństwa Ceaușescu była aktem sprawiedliwości. Ale pokazanie ich ciał w telewizji było czynem niegodnym. Nie czuję do nich nienawiści. Niech Bóg im wybaczy”.

31 GRUDNIA

– Front Ocalenia Narodowego uchwała dekret o rejestracji i działaniu partii politycznych w Rumunii. Po przeszło 40 latach dyktatury komunistów następuje szybki rozwój życia politycznego. Odradzają się partie istniejące przed 1946 rokiem.

Ion Matei, przewodniczący nowo utworzonej rumuńskiej Partii Odrodzenia:

Mamy więcej elektryczności i żywności w sklepach. Mamy też wolność słowa. Mimo to działają stare struktury władzy i uczestniczący w nich ludzie. Zbyt liczni są ci, którzy jeszcze dwa tygodnie temu przemawiali w imieniu Ceaușescu, a teraz rozprawiają o demokracji. Dopóki to się nie zmieni, nie zmieni się nic.

Bukareszt, grudzień [13]

31 GRUDNIA

– **NIEMCY.** Pod Bramą Brandenburską w Berlinie Nowy Rok wita pół miliona osób. Uroczystość odbywa się pod hasłami zjednoczenia Niemiec. Wedle oficjalnych danych, w roku 1989 Niemcy Wschodnie opuściło blisko 350 tysięcy obywateli.

D D W I E A D P Y O

Bartosz Kaliski

Michał Gorbaczow, dążący do reformy Związku Radzieckiego, stał się jego grabarzem. Przyznanie mu tytułu prezydenta ZSRR i szerokich kompetencji nie powstrzymało implozji systemu i galopującego kryzysu gospodarczego. Od początku 1990 roku republiki związkowe, z Litwą, Łotwą i Estonią na czele, ogłaszały niezawisłość, dążąc do całkowitego oderwania się od Moskwy. Na Zakaukaziu ujawniły się narodowe konflikty, a nieudolne działania władz moskiewskich tylko podsycaly ostre antagonizmy.

W styczniu 1991 krwawy atak sowieckich oddziałów specjalnych na litewskie obiekty rządowe w Wilnie nie odwrócił biegu zdarzeń – republiki bałtyckie odzyskały niepodległość. Na niezdecydowaniu Gorbaczowa zyskiwał odcinający się od bagażu przeszłości Borys Jelcyn, od czerwca 1991 prezydent Federacji Rosyjskiej, największej republiki ZSRR. W połowie 1991 roku zdemontowano ostatnie narzędzia hegemonii ZSRR – militarny Układ Warszawski oraz Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W grudniu 1991 Borys Jelcyn, wraz z przywódcami skłaniających się ku niepodległości Białorusi i Ukrainy, podpisał układ o rozwiązaniu ZSRR. Na obszarze postsowieckim powołano luźną strukturę zwaną Wspólnotą Niepodległych Państw.

Rozpad bloku sowieckiego zmienił sytuację polityczną i gospodarczą Europy. Przywódcy dwunastu państw członkowskich Wspólnoty Europejskiej podjęli decyzję o nowelizacji traktatów założycielskich. 7 lutego 1992 w Maastricht (Holandia) przekształcili Wspólnotę w Unię Europejską – ze wspólną walutą, z obywatelstwem europejskim, wspólną polityką zagraniczną i polityką bezpieczeństwa.

W Polsce od stycznia 1990 następowały radykalne zmiany. Przestała istnieć Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Obóz solidarnościowy rozpadł się na kilka grup, zwalczających się wzajemnie. Jaskrawym tego wyrazem była walka Tadeusza Mazowieckiego i Lecha Wałęsy o mandat prezydenta w wyborach powszechnych; zwyciężył Wałęsa. Gospodarce polskiej rząd Mazowieckiego zaaplikował terapię szokową (zwaną „planem Balcerowicza”), która spowodowała wzrost bezrobocia i upadek wielu nierentownych zakładów, ale przede wszystkim – wyzwoliła przedsiębiorczość obywateli i ekonomiczną racjonalność.

W Bułgarii na początku 1990 roku doszło do rozmów Okrągłego Stołu – rządzących i przedstawicieli opozycji. Przywódca państwa i partii komunistycznej Todor Żiwkow został skazany na 7 lat więzienia za nadużycia władzy i podsycanie konfliktów narodowościowych (czyli przymusową bułgaryzację mniejszości tureckiej). W wolnych wyborach sukces odnieśli postkomuniści, którzy jednak zgodzili się na wybór opozycyjnego filozofa Żelju Żelewa na prezydenta.

W nadal niespokojnej Rumunii w nowych władzach nie brakowało byłych zwolenników Ceaușescu, kraj jednak zaczął się rozwijać w kierunku demokracji parlamentarnej i gospodarki rynkowej.

W marcu 1990 w NRD miały miejsce wolne wybory, w wyniku których partia komunistyczna straciła władzę. Związek Radziecki nie zgłosił zastrzeżeń do zjednoczenia Niemiec, dzięki czemu mogło się ono dokonać ostatecznie 3 października 1990.

Niezniszczone w większości akta enerdowskiej Stasi stały się podstawą wnikliwej i surowej oceny komunizmu wschodnioniemieckiego. Co prawda proces Honeckera nie doszedł do skutku i odpowiedzialny za zbrodnie NRD polityk opuścił Europę, lecz i tak szybkie i sprawiedliwe rozliczenie się z dziedzictwem dyktatury SED stało się niedoścignionym przykładem dla innych krajów regionu.

W pozostałych krajach wiedza o zbrodniczości komunizmu docierała do świadomości społecznej zdecydowanie wolniej. Symbolem zmian na Węgrzech było wybranie w 1990 roku na prezydenta państwa pisarza Árpáda Göncza, skazanego niegdyś przez reżim Kádara na dożywocie za udział w rewolucji 1956 roku. W krajach regionu łatwiej było oddawać honor ofiarom komunistycznych reżimów, niż osądzić ich przywódców. Do dzisiaj nie nastąpiło rozliczenie zbrodni komunizmu w skali międzynarodowej.

W kwietniu 1990 zmieniono nazwę Czechosłowacji na Czeska i Słowacka Republika Federalna. Wprowadzono w życie dekomunizację (odsunięto od udziału we władzy funkcjonariuszy Komunistycznej Partii Czechosłowacji). 1 stycznia 1993 nowe państwo związkowe przestało istnieć, na arenie dziejowej pojawiły się niezależne Czechy i Słowacja. Prezydentem Czech został Václav Havel.

W latach 1991–94 oddziały sowieckie opuściły ostatecznie wszystkie kraje Europy Środkowo-Wschodniej, które odzyskały pełną niepodległość, a w których rezydowały one jako wojska okupacyjne.

Dominujące siły polityczne w postkomunistycznych krajach były zgodne co do tego, że ich dalekosiężnym celem winna być integracja gospodarcza i polityczna ze światem Zachodu. W mniej lub bardziej radykalnej formie odcięły się one od komunistycznej przeszłości. Napięcia na tle etnicznym między Węgrami, Słowacją i Rumunią złagodzone na drodze negocjacji i dwustronnych umów. Po okresie katastrofy ekonomicznej ta część Europy weszła na ścieżkę wzrostu gospodarczego.

W 1994 roku rozpoczęto wcielanie w życie programu „Partnerstwo dla Pokoju” – współpracy z paktem NATO, uznawanym w propagandzie komunistycznej za głównego wroga. Pięć lat później, w marcu 1999, Czechy, Polska i Węgry stały się pełnoprawnymi członkami Paktu Północnoatlantyckiego; poparły interwencję NATO w obronie kosowskich Albańczyków. W 2004 roku do sojuszu wstąpiły Bułgaria, Estonia, Litwa, Łotwa, Rumunia i Słowacja.

1 stycznia 2002 w dwunastu krajach (spośród piętnastu) Unii Europejskiej weszła do obiegu wspólna waluta euro. Powstała w ten sposób nieporównywalna z niczym wcześniej europejska przestrzeń wolności gospodarczej.

1 maja 2004 do Unii Europejskiej przystąpiły trzy republiki bałtyckie, Polska, Czechy, Słowacja i Węgry. Trzy lata później dołączyły Rumunia i Bułgaria.

Państwa, które jeszcze dwie dekady temu tkwiły w cywilizacyjnym i gospodarczym marazmie, wspierając imperialne interesy Związku Radzieckiego, odniosły swój dziejowy sukces – stały się pełnoprawnymi członkami zjednoczonej, wspólnej Europy, budowanej na poszanowaniu praw i wolności człowieka, zasad demokracji i prawa do samostanowienia narodów.

S P I S Ź R Ó D Ł

1. *Berlin Alexanderplatz*, CD nr 2, Random House-Deu 2005, tłum. Piotr Głogowski.
2. Piotr Bielawski, Romuald Lazarowicz, *Dziwny rok 1989*, Janki 2000.
3. „Biuletyn Informacyjny. Pismo Solidarności Polsko-Czechosłowackiej” nr 16/1990.
4. Elżbieta Centkowska, *Jesień Ludów '89. Kalendarium wydarzeń*, Warszawa 1992.
5. *Charta 77. 1977–1989. Od moralni k demokracické revoluci*, red. V. Prečan, Bratislava 1990, tłum. Piotr Głogowski.
6. „Gazeta Krakowska”, 25 lipca 2005.
7. „Gazeta Polska”, 13 maja 1989.
8. „Gazeta Wyborcza”, 8 maja 1989.
9. „Gazeta Wyborcza”, 15 czerwca 1989.
10. „Gazeta Wyborcza”, 20 września 1989.
11. „Gazeta Wyborcza”, 13 października 1989.
12. „Gazeta Wyborcza”, 18 grudnia 1989.
13. „Gazeta Wyborcza”, 1–2 stycznia 1990.
14. *Geremek opowiada, Żakowski pyta. Rok 1989*, Warszawa 1990.
15. Hans-Hermann Hertle, *Chronik des Mauerfalls*, Berlin 1997, tłum. Xymena Dolińska.
16. *Inigma de szapte ani. Timișoara 1989–1996*, Biblioteka Sighet, t. 4, Bukareszt 1997, tłum. Roman Wyborski.
17. *Istorija i civilizacija*, Sofija 2006, tłum. Olga Gronowska.
18. *Jana Klusaková a Jiří Dienstbier rozmlouvají*, Praha 1993, tłum. Tomasz Grabiński i Andrzej Sławomir Jagodziński.
19. Martin Jankowski, *Der Tag, der Deutschland veränderte. 9 Oktober 1989*, Leipzig 2007, tłum. Piotr Głogowski.
20. Wojciech Jaruzelski, *Przemówienia 1988*, Warszawa 1989.
21. Tomasz Jastrun, *Dziennik zewnętrzny „Kultura” Paryż* nr 10/1989.
22. *Jesień Ludów, cz.1, Zeszyty Dokumentacyjne PAP*, Warszawa 1990.
23. *Keď sme brali do rúk budúcnosť*, Bratislava 1990, tłum. Piotr Głogowski.
24. Helmut Kohl, *Pragnąłem jedności Niemiec*, Warszawa 1999.
25. Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechu Wałęsie. *Stenogramy posiedzeń 1987–1989*, Warszawa 2006.
26. *Koniec Epoki. Wywiady Maksymiliana Berezowskiego*, Warszawa 1991.
27. „Lidové noviny” nr 11, 1989, tłum. Piotr Głogowski.
28. „Lidové noviny” nr 12, 1989, tłum. Piotr Głogowski.
29. „Magyar Nemzet”, 17 czerwca 1989, tłum. Piotr Głogowski.
30. „Neues Deutschland”, 6 czerwca 1989, tłum. Piotr Głogowski.
31. „Nowa Koalicja” nr 8/1989.
32. Janusz Onyszkiewicz, *Ze szczytów do NATO*, Warszawa 1999.
33. „Opinia Białostocka. Pismo KPN. Obszar X Białystok”, styczeń 1989.
34. Alojzy Orszulik, *Czas Przełomu. Notatki z rozmów z władzami PRL w latach 1981–1989*, Warszawa 2006.
35. *Pamięć wyszehradzka „Karta”* nr 37, 2003.
36. *Pokojowa rewolucja w NRD w prasie polskiej 1989–1990*, Berlin–Warszawa 2006.
37. „Polityka” nr 23/1989.
38. „Polityka” nr 35/1989.
39. Petr Pospíchal, relacja nagrana i spisana przez Katarzynę Madoń-Mitner w październiku 2002.
40. Mieczysław Rakowski, *Dzienniki polityczne 1987–1990*, Warszawa 2006.
41. „Reflex” nr 46/2004, tłum. Piotr Głogowski.
42. „ResPublica” nr 9–12/1989.
43. Anna Richter, *Ellenzéki Kerekasztal. Portrévázlatok*, Budapest 1990, tłum. Wojciech Maziariski.
44. „Rudé Právo”, 21 grudnia 1989, tłum. Piotr Głogowski.
45. *Sborník prací absolventů a současných studentů*, Hranice 1996, tłum. Piotr Głogowski.
46. Georgi Spasow, nagranie dla Radia Wolna Europa, wykonane przez Rumianę Uzunową, 11 grudnia 1989, tłum. Olga Gronowska.
47. Titus Suciuc, *Reportaj cu inimă in gură. Timisoara 16–22 grudnia 1989*, 1990, tłum. Roman Wyborski.
48. *Tajne dokumenty Biura Politycznego i Sekretariatu KC. Ostatni rok władzy 1988–1989*, opr. Stanisław Petrzykowski, Londyn 1994.
49. Teresa Torańska, *Byli*, Warszawa 2006.
50. „Tygodnik Powszechny” nr 39/1989.
51. „Tygodnik Solidarność”, 2 czerwca 1989.
52. „Tygodnik Solidarność”, 1 grudnia 1989.
53. Lech Wałęsa, *Droga do wolności. 1985–1990*, Warszawa 1991.
54. Stefan Wolle, *Wspaniały świat dyktatury*, Warszawa 2003.
55. *Wybory '89 w Krakowie. Wspomnienia, relacje i dokumenty z kampanii wyborczej Małopolskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”*, Kraków 1999.
56. *Wynegocjowany upadek komunizmu: polskie rozmowy Okrągłego Stołu, dziesięć lat później*, Uniwersytet Michigan, 7–10 kwietnia 1999.
57. „Życie Warszawy”, 7 lutego 1989.

Ośrodek KARTA – niezależna, pozarządowa organizacja pożytku publicznego, zajmująca się dokumentowaniem i upowszechnianiem historii najnowszej Polski i Europy Środkowo-Wschodniej. Środowisko KARTY podjęło działalność wydawniczą w 1982 roku, dokumentacyjną – w 1987, legalną – w 1989, międzynarodową – w 1992, edukacyjną – w 1996. W 2005 roku KARTA zainicjowała w Warszawie Dom Spotkań z Historią. 

Rok **1989** przebiegał tak intensywnie, jakby cały wolnościowy przełom Europy Środkowo-Wschodniej musiał się dokonać właśnie w jego granicach. W styczniu zapowiedzi zmian systemowych były zaledwie znikome. W grudniu – nowy niepodległy byt stał się rzeczywistością Polski, Węgier, Czechosłowacji; również w NRD, Bułgarii, Rumunii i republikach bałtyckich ZSRR wizja przemian ustrojowych miała już głębokie zakorzenienie. Przedstawiamy obraz społeczeństw biegnących przez ten rok w prawdziwej sztafecie. Nie porozumiewając się wprost, nie zwołując się do działania i nie uzgadniając dat – jedno społeczeństwo przekazywało pałeczkę następnemu. Akcja kończona w jednym kraju przenosiła się płynnie do kolejnego. Narodowe kulminacje okazały się w istocie w pełni rozdzielne, jak etapy sztafety. Wiosna – była Polaków. Lato – Węgrów i „łańcucha bałtyckiego”. Jesień – Niemców, Czechów, Słowaków i Bułgarów. W pierwszych dniach zimy także Rumuni poczuli przełom. 